Nr. 263. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Kraków, czwartek 17 listopada 1927. Rok XLVI.

Prenumerata mies. Bez odnoszenia 4.. Z odnoszeniem 4·50 Z przes. poczt. ... Zagranicą...
Cena num. 20 gr.
Adres Redakcji: ul. Wielopole L. 1. Telefon Nr 3542 i 4450.
Adres Administracji: ul. Wielopole L. 1. Telefon Nr 1572, 3542 i 1198.
Nr. czeku PKO. 400.402.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 2 po południu

Miłość i korona.

Kraków, 15 listopada.

Proces Manoilescu w Bukareszcie dobiega końca. Z nim razem kończy się także najświeższy **epizod walki o władzę**, prowadzony między stronnictwami rumuńskiemi. Prezydent ministrów Bratianu utrzymał się na stanowisku w niemałym stopniu dlatego, że opozycja przeciw niemu obarczyła się sprawą byłego następcy tronu Karola, wygrywając ją jako główną przeciw temu mocnemu liberałowi. Bratianu, wiedziony trafnym instynktem taktyka politycznego, ocenił w mig, że na tej platformie walną bitwę może wygrać łatwiej niż na jakiejkolwiek innej, dlatego też skorzystał ze sposobności wsypania się Manoilescu z listami Karola, aby do rozgrywki na gruncie tej właśnie sprawy doprowadzić.

Opozycja przyjmując tę walkę, sama pozbawiła się atutów ideowych i ograniczyła się wyłącznie do kwestji dynastyczno-personalnej, której stan faktyczny jest taki, że opierający się na nim polityk może stracić tylko a nie zyskać.

Bratianu wniósł do parlamentu ustawę o ochronie konstytucji, w szczególności formy rządu, monarchji i porządku dziedziczenia tronu. Ustawa ta jest pomyślaną tak, że daje rządowi dostateczne środki obrony przeciw wszystkim, którzyby w przyszłości pragnęli posługiwać się sprawą usuniętego następcy tronu do swoich celów. Nad ustawą obraduje właśnie w przyśpieszonem tempie parlament rumuński.

Dla wyjaśnienia faktycznego stanu rzeczy rząd Bratianu kazał wydrukować specjalną broszurę, którą w tych dniach otrzymali wszyscy członkowie parlamentu razem z projektem rzeczonej ustawy. Broszura ta wypełniona samemi fascimilami listów i różnych aktów państwowych podaje szczegółowo opis zdarzeń i wypadków, które doprowadziły ostatecznie do zmiany ustawy o dziedziczeniu tronu tudzież do banicji księcia Karola.

Na podstawie tej broszury sprawa w skróceniu przedstawia się następująco:

W lecie r. 1918 książę Karol uciekł do okupowanej wówczas przez wojska austrjackie Odesy, gdzie wziął ślub z panną Zizi Lambrino, zawiadamiając równocześnie króla i rząd, że zrzeka się tronu. Mimo kilkakrotnych wezwań ojca Karola i rządu książę nie chciał ani wracać do ojczyzny ani rozstać się ze swoją ukochaną. Wobec tego szef ówczesnego gabinetu Marghiloman już wówczas zażądał przyjęcia do wiadomości i uznania tej pierwszej abdykacji Karola jako następcy tronu, czemu jednak sprzeciwił się właśnie Bratianu, doradzając jeszcze cierpliwość i wyczekiwanie i usprawiedliwiając krok księcia jego młodością i niedoświadczeniem. Wysłani do księcia delegaci króla namawiali go tymczasem i przekonywali, że w interesie swoim własnym i dynastji powinien zgodzić się na rozwód z panią Lambrino i wrócić do domu. Ostatecznie książę uległ tym namowom i perswazjom i dnia 11 listopada 1918 r. **zgodził się na rozwiązanie jego małżeństwa z p. Lambrino**, co też bukaresztański trybunał kasacyjny wyrokiem z dnia 8 stycznia 1919 roku ostatecznie orzekł.

Mimo to wszystko Karol nie zerwał stosunków z Lambrino, lecz jeszcze 1-go sierpnia 1919 roku pisał do niej, że „mimo unieważnienia naszego małżeństwa nieprzestaję się uważać za twego męża". Równocześnie z tym listem Karol rozesłał do rządu i przywódców stronnictw pisma **z zawiadomieniem o ponownem zrzeczeniu się tronu.** Ale stojący wówczas na czele rządu Bratianu także i tym razem nie wziął tego zrzeczenia się za dobrą monetę lecz spowodował wyjazd księcia w podróż dokoła świata, spodziewając się, że zmiana wrażeń pozwoli mu ochłonąć po przejściach miłosnych z panią Lambrino i bardziej realistycznie oceniać wartość tronu rumuńskiego, którym najwidoczniej pomiatał.

Książę wyposażony w odpowiednio bogate środki odbył podróż do Egiptu, Indyj i Japonji, a gdy wrócił, stan jego serca przedstawiał się tak pomyślnie, że w dniu 10 marca 1921 **poślubił księżniczkę grecką Helenę jako prawowitą małżonkę.** Przez pierwszy rok małżeństwo żyło szczęśliwie. W przepisanym czasie przyszedł na świat syn, dzisiejszy małoletni król Michał. Jednem słowem zdawało się, że romantyczny okres księcia skończył się i że odtąd będzie on oczekiwał na tron i koronę w spokoju z cierpliwością, jakie następcom tronu licują.

Tymczasem na horyzoncie bukaresztańskim zjawiła się piękna żydówka, panna Wolff, która czyniąc zadość swojm gorącym uczuciom patrjotyzmu rumuńskiego przetłómaczyła swoje starożytne nazwisko na... „Lupescu". Książę Karol zapłonął gorącą miłością do tej panny Lupescu, która stała się odtąd przyczyną wielu kłopotów dla rządu a zgryzot dla młodej małżonki i matki tudzież dla sędziwego króla.

Aby Karola oderwać od boku panny Lupescu, wysłano go do Londynu jako przedstawiciela króla na pogrzeb królowej Aleksandry. Równocześnie wzięto od niego słowo honoru, że na święta Bożego Narodzenia niezawodnie wróci do domu i że zagranicą nigdzie nie skorzysta ze sposobności widzenia się z ukochaną Lupescu, którą tymczasem już przedtem w „administracyjnym porządku" usunięto z Bukaresztu i wogóle z Rumunji. Tymczasem Karol, wracając z Londynu, wbrew danemu słowu honoru nie oparł się pokusie widzenia się z panią Lupescu w Wenecji. Spotkanie to zaś wywarło na nim wrażenie tak silne, że nie tylko nie wrócił do domu, lecz w dniu 12 grudnia 1925 roku pismem znowu na imię króla i rządu zawiadomił — tym razem po raz **trzeci z rzędu — że zrzeka się tronu** i zostaje przy boku panny, a raczej zapewne już pani Lupescu. Na list starego króla, który **zaklinał go na wszystkie świętości, aby dał** spokój awanturom miłosnym i wrócił do ojczyzny, do żony i syna, Karol ponownem pismem z dnia 25 grudnia 1925 roku odpowiedział, że pozostaje przy swojej decyzji wyrzeczenia się tronu, że decyzję tę powziął z własnej wolnej woli i po dojrzałym namyśle, że wreszcie **obowiązuje się uroczyście przez dziesięć lat nie wracać do kraju.**

Wobec tego zwołana przez króla **rada** koronna **uchwaliła** w dniu 31 grudnia 1925 r. **przyjąć do wiadomości zrzeczenie się praw do tronu Karola** i ustanowić **nowy porządek dziedziczenia tronu,** przenosząc dziedzictwo **na wnuka króla małego Michała.** Dnia 4 stycznia 1926 r. dotycząca ustawa została przedłożona do uchwalenia zgromadzeniu narodowemu. W kilka tygodni potem listem z dnia 2 lutego 1926 książę Karol zawiadamia członka regencji metropolitę bukaresztańskiego, że **aprobuje uchwaloną ustawę** o dziedziczeniu tronu i pozostaje przy swojem zrzeczeniu się.

Aby jednak w przyszłości uniknąć wszelkich nieporozumień, król Ferdynand już na łożu śmierci idąc za radą generała Averescu, ówczesnego premjera, wysyła do Karola swego adjutanta z listem z daty 4 lipca br., w którym domaga się od syna, aby ten raz jeszcze złożył pisemne przyrzeczenie, że w razie śmierci ojca nie zapragnie wrócić do kraju i że uznaje za króla swego syna Michała. Książę Karol **odmówił jednak nagle wydania takiego pisma,** jakkolwiek miało ono być tylko potwierdzeniem stanu prawnego już wytworzonego i przez niego uznanego. Wobec tej odmowy dopiero ogłoszony został list króla Ferdynanda do Bratianu z daty 22 lipca br. z poleceniem, aby książę Karol uznał władzę Michała i nie wracał do kraju inaczej, jak za wiedzą i pozwoleniem każdoczesnego prawowitego rządu.

Na tem też piśmie głównie oparł Bratianu całe swoje postępowanie, kiedy z przyłapanych przy Manoilescu listów Karola okazało się, **że zamierza on wrócić do kraju i objąć władzę królewską,** której się tyle razy i uparcie wyrzekał.

O poziomie życia politycznego w Rumunji świadczy fakt, że opozycja przeciw Bratianu nie mogła znaleźć żadnej innej godniejszej swych celów platformy politycznej, jak „obronę" praw tego księcia Karola, którego cała historja przypomina jakieś wczesne średniowiecze i do wzmocnienia idei monarchicznej w dwudziestym wieku nie przyczynia się wcale. To też czytając ogłoszone

---

KAZIMIERZ BARTOSZEWICZ.

Ostatnia wojewodzina wileńska

(Ciąg dalszy). 2

Wszystko to — jak mówimy — szeroko i z zapałem opisywano — nas jednak więcej zajmuje działalność na innem polu ks. Heleny. Pominiemy również jej triumfy towarzyskie i zabawy wielkiego świata, w których udział brała. Korzon nazywa ją „pięknością uwielbianą przez Stąckelberga". Engeström, poseł szwedzki w swych pamiętnikach pisze, że od Stackelberga przeszła do Wirthworta, posła wielskiego. Ów baron Otto Magnus de Stackelberg, po przywrowadzeniu pierwszego rozbioru jeszcze przez lat 15 ambasadorował w Warszawie, a w końcu został tak w niej znienawidzony i tyle w zachowaniu się i przekupywaniu okazał nietaktu, że go aż Imperatorowa w kwietniu 1790 odwołać musiała *). Na odjezdnem napisał czuły list do ks. Michała, w którym go nawet nazywał „jedynym prawdziwym swym przyjacielem" „Na tym smutnym globie (pisał) nikt nie kocha, jak jego i nikogo tak nie szanuje". Synom księcia wręczał kosztowne upominki. „Wspominano o nim często w Nieborowie" pisze biograf. Potem wciąż utrzymywał stałą korespondencje z księciem i księżną... W marcu r. 1792 długo i szeroko opisywał jej zamach morderczy, popełniony na Gustawie III królu szwedzkim. Jeżeli król umrze (tak list swój kończył) „pojadę księżno, poszukać ciebie i męża twego, chociażby na brzegach Gangesu, by się z wami boleścią moją podzielić". Zanim list ten doszedł do Warszawy, Gustaw III umarł z odniesionej rany, o czem znowu Stackelberg księżnę zawiadomił. Ale nie „poszukiwał" jej, bo się nad Ganges nie wybierał, a przyjazd w owych czasach do Warszawy dla Stackelberga był zbyt ryzykowny

Ale wracajmy do księcia. „Dość ciężkie dźwigał na barkach swych sprawy (pisze biograf wojewodzicy), kiedy dla ulżenia onym jechać musiał z żoną aż do Petersburga". Jakie to były sprawy nie powiada, ale zaznacza, że i w Petersburgu jak i Warszawie „nie oparto się długo czarującym wpływom kasztelanowej, zwłaszcza, kiedy wróciła na siebie uwagę samej carowej", a Katarzyna (podnosi biograf) „znała się na ludziach". Więc powracając z Rosji, zastawiała ks. Helena w Petersburgu „wielu za sobą wielbicieli i wielu życzliwych".

Przed sejmem czteroletnim, księciu Michałowi „nie wiadomo w jakim celu (słowa biografa) spieszno było jechać do Londynu", potem przez dłuższy czas przebywał w Paryżu Cel tego długiego przebywania za krajem, zdaje się być wyraźny Książę czuł się „nieswojo" wobec nowych prądów i zanikania wszechpotęgi rosyjskiej w Warszawie. „Patrjoci" brali górę, głośno mówiono o zrzuceniu gwarancji moskiewskiej, o reformie rządu „Duchom moskiewskim" paliła się ziemia pod nogami. Lepiej było zdala od kraju przeczekać, co się stanie. Ale było jakoś spokojnie, nikogo nie pociągano za przeszłość do odpowiedzialności. **Więc książę w czerwcu 1789** powrócił do Warszawy. Ale przykre odrazu odniósł wrażenie. Oto jednocześnie z jego powrotem „spadła straszna burza na głowę zbrodniarza Ponińskiego" (słowa H. Schmitta) Uwięziono go i postawiono przed sąd sejmowy... Chciał on później wciągnąć w swój proces wszystkich uczestników robót swoich „ale odrzucono jego wnioskienie, aby nie wywołać zamieszania niebezpiecznego w kraju". Książę Michał mógł swobodniej odetchnąć.

Po śmierci ks. Panie Kochanku ks. Michał został wojewodą wileńskim. Był zwyczaj, że z kasztelaństwa wileńskiego postępowało się na województwo. Tego zwyczaju nie zawsze się zresztą trzymano, a w tym wypadku, w tym czasie, o którym mówimy, nominacja ks. Michała na wojewodę dziwnie wyglądała...

Jak książę Michał i ks. Helena zachowywali się wobec Konstytucji 3 Maja nie wiemy, choć łatwo domyślać się można. Biograf księżnej jest tu lakoniczny „Księżna — pisze — nie dowierzała polityce pruskiej (ówczesnemu traktatowi z Prusami), a najmniej jeszcze ufała rodakom".

Ani obrączki rozdawane po 3 maja, ani manifestacje stolicy, ani pochwały konstytucji, ani uroczyście obchodzona jej rocznica — „nie rozczulały księżnej Heleny" (świadectwo jej biografa). „Jasnowidząca wojewodzina (pisze tenże) nie należała do żadnych patrjotycznych manifestacyj". W liście do Chreptowicza pisała: „Chciałoby się płakać nad ślepotą tych warjatów". Zajmowała się wówczas wznoszeniem w Arkadji jeziora i zachwycała się „cudownym widokiem lecących fal, kiedy nurty kaskady przerwały tamę".

W tym czasie między członkami domu Radziwiłłowskiego wybuchło silne nieporozumienie. Książę Panie Kochanku testamentem swoim zdawał opiekę nad swym spadkobiercą czteroletnim Dominikiem jego wujowi, księciu Maciejowi, który już za życia ks. Karola był współopiekunem małoletniego. Do współuczestnictwa w tej opiece „zapraszał" w testamencie Józefa Radziwiłła, wojewodę trockiego, Michała Radziwiłła, kasztelana wileńskiego i kanclerza Aleksandra Sapiehę. Wobec głównego mianowanego i dekretem przyznanego jedynego opiekuna „współuczestnictwo" oznaczało logicznie, że zaproszeni współuczestnicy są tylko rodzajem doradców głównego opiekuna. Tak tę rzecz rozumiał kanclerz Sapieha, ale inaczej na na zapatrywali się obaj Radziwiłłowie. Stąd też kiedy ks. Maciej objął opiekę, wystąpili do niego z pretensjami o współrządy. Oczywiście nie szło im o dobro małoletniego sukcesora, powierzone w najgodniejsze ręce, lecz o dobro własne. Pragnęli poprostu korzystać z prawa przyznającego opiece dziesięcinę z dochodów. Oczywiście taką dziesięcinę „madrzy" opiekunowie mogli zawsze podwoić, a nawet potroić. Książę Maciej, człowiek wielkiej prawości i charakteru, ceniony za swój patrjotyzm, znając dobrze ks. Michała, nie życzył sobie dzielić się opieką, a stąd rozpoczęła się walka, którą znużony ks. Maciej, gotów był zrzec się opieki, pod warunkiem, że i ks. Michał zrzeknie się swego współuczestnictwa, a jedynym opiekunem zostanie wojewoda trocki. Na ten warunek ks. Michał się nie zgodził i razem z wojewodą trockim nastawali na ks. Macieja, aby nakłonił ks. Macieja do ustąpienia, lub do podzielenia się opieką. Król wezwał ks. Macieja do Warszawy, ale ten mu odpowiedział,

*) Szczegóły w „Sejmie czteroletnim" Kalinki II. 77.

przez Bratianu akty, nie można się dziwić, że z taką energją przeciwstawia się on powrotowi Karola z panią Lupescu do Rumunji, zapowiadając, że **nie cofnie się w danym razie przed żadnemi środkami, do ogłoszenia republiki włącznie.**

Zdaje się jednak, że energicznemu sternikowi Rumunji będzie oszczędzone użycie tych ostatecznych środków, bo opinja publiczna rumuńska teraz po raz pierwszy o faktycznym stanie rzeczy autentycznie poinformowana, sama zrozumie chyba, że niema o co narażać spokoju i bezpieczeństwa pięknego kraju. (s-i).

—o§o—

Uwolnienie Manoilescu.

(Telegram iskrowy „N. Reformy").

Bukareszt, 15 listopada. Sąd wojenny wydał **wyrok uwalniający b. sekretarza stanu Manoilescu od zarzutu zagrażania bezpieczeństwu państwa.**

W toku procesu generał **Averescu**, który występował w obronie oskarżonego, złożył zeznanie, że **król Ferdynand** podczas pobytu w Paryżu w r. 1926 **spotkał się potajemnie z ks. Karolem.** Król Ferdynand powiedział wówczas do generała, że **ks. Karol nie może na zawsze pozostać na wygnaniu.**

—o—

Walka o władzę w Rumunji

Bukareszt, 15 listopada (PAT). Wedle wiadomości z kół rządowych, wobec szybkiego rozwoju wypadków należy stwierdzić, że **stanowisko rządu nie jest bynajmniej zachwiane** i że Bratianu jest w możności przeprowadzenia odpowiednich zarządzeń, **aby opanować sytuację.** Odnośnie do twierdzenia Manoilescu, jakoby tenże widział fotografję listu króla Ferdynanda, wystosowanego do Bratianu, **w którym to liście król domaga się, aby książę Karol wrócił do Rumunji**, półoficjalny „Vittorul" ogłasza **kategoryczne dementi**, że takiego listu nie było. Manoilescu padł widocznie ofiarą fałszerstwa.

Bukareszt, 15 listopada (PAT). Dzienniki bukareszteńskie zamieszczają pogłoskę, jakoby **prof. Jorga** wystosował do przywódcy narodowego **stronnictwa chłopskiego, Maniu, list, w którym ofiaruje mu swoje usługi dla wspólnego przeprowadzenia akcji mającej na celu obalenie rządu.** Prof. Jorga zapewnił podobno przytem, że porozumiał się już **z gen. Averescu.** „Adeverul", notując tę samą pogłoskę, stwierdza, że porozumienie w tej sprawie **nie zostało jeszcze osiągnięte.**

Rumuńska ustawa o ochronie państwa.

(Telegram iskrowy „N. Reformy").

Bukareszt, 15 listopada. Izba uchwaliła przedłożoną przez Bratianu **ustawę o ochronie państwa** 107 głosami przeciw 1. **Opozycja przed głosowaniem opuściła salę.**

„Dzień triumfu Marsz. Piłsudskiego".

Berlin, 15 listopada (PAT). „Vossische Zeitung" w depeszy z Warszawy przyznaje, że **przebieg uroczystości w dniu 11 listopada był dniem wielkiego triumfu osobistego i olbrzymim hołdem, składanym marszałkowi Piłsudskiemu.**

Z okazji tej uroczystości ujawniło się, że **obecny rząd polski stoi obecnie bardzo mocno pomimo opozycji partyj prawicowych i lewicowych.** Charakterystyczną rzeczą jest oświadcza dziennik — że **bezwzględna większość narodu polskiego**, aczkolwiek zajmuje narazie stanowisko bardzo krytyczne w stosunku do objawów i form obecnego rządu, to jednak czuje się **ściśle związana z dziełem historycznem bohatera narodu**, szefa rządu, **Marszałka Piłsudskiego.**

—o—

Sprawa Dojlidzka znowu na horyzoncie.

Ma nią zająć się nadzwyczajna komisja do zwalczania nadużyć.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 listopada. Dzisiejszy **„Głos Prawdy"** zamieszcza obszerny artykuł poświęcony **starej aferze Dojlidzkiej.** „Głos Prawdy" twierdzi, że **sprawą zająć się ma nadzwyczajna komisja do zwalczania nadużyć** mimo, że 5 lat bezkarności zdawałoby się dawno załatwiło powyższą kwestję. Przy tej sposobności pismo **atakuje posłów Kiernika i Witosa.**

Drużyna jeźdźców polskich

zdobyła w Ameryce pierwsze miejsce.

Nowy Jork, 15 listopada (PAT). Sobota 12 bm. była ostatnim dniem międzynarodowych turniejów hippicznych w Madison Square Garden. Odbyły się dwa biegi. W konkursie myśliwskim **rotmistrz Antoniewicz** na wałachu Redgled **zdobył drugie miejsce.** W drugim konkursie **podpułkownik Rómmel** na Fagasie i **rotmistrz Antoniewicz** na Redgledzie zajęli również **drugie miejsce. W ogólnej klasyfikacji drużyna polska zajęła bezapelacyjnie pierwsze miejsce**, zdobywając ogółem **20 nagród, w tem 9 pierwszych nagród i 5 pucharów.**

Wybory sejmowe i gminne w Niemczech.

Straty prawicy i zyski lewicy.

Berlin, 15 listopada (PAT). Wczorajsza niedziela była dniem **wyborów** nietylko w Gdańsku, ale i **w Niemczech.** Wybory do parlamentu W. Miasta **Bremy** dały socjalistom **80.800 głosów**, podczas gdy wybory poprzednie dały im tylko **66.000.** W ten sposób przy obecnych wyborach socjaliści uzyskali 15.000 głosów **i dalsze cztery mandaty.** Lista stronnictw **prawicowych**, a mianowicie niemiecko-narodowych, niemieckiej partji ludowej i Völkische uzyskała **tylko 56.000 głosów**, t. j. o cztery tys. głosów i **o cztery mandaty mniej**, niż przy wyborach poprzednich. **Komuniści zyskali jeden mandat.** Jednocześnie odbywały się wybory **do sejmu heskiego.** Socjaliści ponieśli **niewielkie straty**, które wyszły na korzyść **komunistom.** Największą jednak porażkę poniosła **partja niemiecko-narodowa, która straciła połowę dotychczas posiadanych mandatów** i zamiast 6 będzie miała tylko trzech posłów. Jedynie **centrum i komuniści** odnieśli w Hesji **pewne sukcesy.** Równocześnie odbywały się wybory do rad miejskich w trzech miastach w **Meklemburgji** a między innemi w **Roztoku.** W wyborach tych socjaliści uzyskali znów **poważne sukcesy**, otrzymując 50% głosów więcej niż dotychczas i powiększając liczbę swoich mandatów **z 19 na 26.** Blok grup prawicowych, który posiadał dotychczas 20 mandatów zdobył przy nowych wyborach tylko 13 mandatów.

—o—

Posiedzenie Rady ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 listopada. **W piątek** 18 bm. o godz. 5 popołudniu odbędzie się **posiedzenie rady ministrów**, której porządek dzienny zostanie jeszcze ustalony.

Posiedzenie polsko-niemieckiej komisji dla uregulowania stosunków granicznych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 listopada. Dziś o godz. 11 przedpoł. rozpoczęło się w sali konferencyjnej ministerstwa spraw wewn. **posiedzenie członków komisji mieszanej polsko-niemieckiej**, przewidzianej w art. 6 konwencji polsko-niemieckiej z dnie 27 stycznia 1027 r. **o uregulowaniu stosunków granicznych.**

W konferencji biorą udział: **delegat rządu niemieckiego** do rokowań granicznych min. **Eckardt**, delegat rządu polskiego **Koczorowski** oraz członkowie komisji mieszanej, wyznaczeni przez władze centralne, mianowicie ze **strony niemieckiej 9, ze strony polskiej 13.**

Ponadto biorą udział w konferencji z ramienia M. S. W. dyr. dep. **Kirst**, delegat M. S. Z. **Wierski**, delegat min. skarbu **Ruszkowski**, dyr. dep. robót publ. **Prokopowicz.** Posiedzenie zagaił minister spraw wewn. gen. Składkowski.

iż ponieważ obaj współuczestnicy „dali się poznać, że jednym tchną duchem" a on „lęka się wspólnictwa z ks. wojewodą wileńskim" (został nim, jak wiemy, ks. Michał po śmierci ks. Karola), przeto „przywiązanie do małoletniego i czułość o jego bezpieczeństwo" nie pozwalają mu przystąpić do ugody. Wkrótce (pisał) sąd rozstrzygnie — będę usunięty to dobrze, ale „obowiązek swój spełnię". Zaręczał, że to nie jest z jego strony „prywata, lub osobistość".

Sprawa stanęła przed trybunałem w Grodnie.

Księżna Helena, obawiając się o jej los, pisała na karteczce do króla: „Biorę rezolucję jechania sama na Trybunał, z nowemi dowodami protekcyj W. K. Mości" — spodziewając się, że ich nie odmówi „najżyczliwszym i najniższym sługom". Wojewodzina przed wyjazdem jeszcze wysłała małą karteczkę do króla: „Z największą ufnoścіo słodyczo serca y wdzięczności puszczam się na los szczęścia przy błogosławieństwie Łaskawego Pana y Ojca moiego". Król jej odpisał, „rączki całował" i życzył szczęśliwej drogi — zapewniał, że los jej go interesuje i że wysłał list do marszałka trybunału, aby do zgody doprowadził*).

*) Korespondencja króla z Radziwiłłami, tamże. Skrawki papieru, na jakich księżna pisała, dałyby pole do popisu psychologom badaczom, zwłaszcza tym, którzy w tajnikach serca wieszczów i artystów są jak u siebie w domu. Takich skrawków nie posyła się nawet równym sobie. Dowodzą one bądź co bądź wielkiej zażyłości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Podpisanie umowy emigracyjnej z Niemcami.

(Telegram własny „N. Reformy").

Berlin, 15 listopada. Wczoraj w urzędzie spraw zagranicznych, po rokowaniach, które trwały 3 lata, **podpisana została polsko-niemiecka umowa w sprawie robotników sezonowych.**

Umowa **reguluje prawno-społeczne stanowisko robotników polskich**, którzy rok rocznie wyjeżdżają na wiosnę do Niemiec **na roboty rolne**, na zimę zaś wracają do Polski.

Ponadto uregulowano sprawę tych robotników polskich, którzy przebywają w Niemczech już od szeregu lat.

Stała instytucja dla ujednostajnienia kodeksów karnych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 listopada. W związku z odbytą ostatnio **w Warszawie konferencją nad unifikacją prawa karnego** powstać ma wkrótce **stała instytucja** stopniowego **zbliżenia poszczególnych kodeksów karnych.** Siedzibą nowej instytucji będzie Warszawa.

Wybitny bankier i finansista amerykański przybywa do Warszawy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 listopada. W dniach najbliższych **przyjeżdża do Warszawy** p. **Wygand, wicedyrektor „National Bank"**, jednej z instytucyj finansowych amerykańskich, **finansujących pożyczkę zagraniczną** dla Polski. P. Wygand przyjeżdża do nas **wraz ze swymi urzędnikami.** Cel przyjazdu **niewiadomy.**

O wspólną akcję konserwatystów i Ch. D. na Pomorzu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 listopada. W tych dniach bawił w Warszawie chrześcijańsko-demokratyczny redaktor **Teska z Bydgoszczy** i prowadził **rozmowy z konserwatystami z prawicy narodowej** w sprawie jakiejś **wspólnej akcji na terenie Pomorza.**

Gen. Sosnkowski w Bukareszcie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 listopada. Gen. **Sosnkowski** udał się **w sprawach służbowych do Bukaresztu.** Pobyt jego w stolicy Rumunji potrwa **kilka dni.**

—o—

Litwa atakuje Łotwę i Polskę.

Berlin, 15 listopada (PAT). Jak donosi korespondent „Berliner Tagblattu" z Kowna w związku z kongresem emigracji litewskiej w Rydze doszło do **wybuchu konfliktu między rządem litewskim a łotewskim.** Rząd litewski upatruje w zezwoleniu na odbycie się kongresu ryskiego naruszenia postanowień międzynarodowego prawa azylu, wniósł za pośrednictwem swego posła w Rydze, Białkasa, **protest na ręce rządu łotewskiego**, w którym oświadcza, że rząd łotewski powinien był wiedzieć o tem, że **Polska zmierza do skoncentrowania emigracji litewskiej w Wilnie w celu wykorzystania jej dla swoich celów politycznych.** W proteście swoim rząd litewski powołuje się na konferencję, która miała się odbyć 9 października br. w Wilnie i w której uczestniczyć mieli poza przedstawicielami emigracji litewskiej, **marszałek Piłsudski, poseł Łukasiewicz**, oraz szereg przedstawicieli **rządu polskiego.** Na konferencji tej miała zapaść uchwała, wypowiadająca się **za skoncentrowaniem emigracji litewskiej w Wilnie** oraz za udzieleniem jej wszelkiego możliwego poparcia. Uchwały konferencji wileńskiej miały być zupełnie **identyczne z uchwałami kongresu emigracji litewskiej w Rydze.** Rząd litewski powołuje się w swoim proteście na rzekome dokumenty, mające stwierdzić, że Polska zmierza do zagarnięcia całego wpływu na emigrację litewską, którą pragnie wyzyskać dla swoich celów politycznych.

Ostry zatarg niemiecko-litewski.

Królewiec, 15 listopada (PAT). Pisma tutejsze donoszą o **konflikcie**, który wybuchł pomiędzy **Niemcami a Litwą.** Rokowania toczące się pomiędzy stronnictwami niemieckiemi Kłajpedy a gubernatorem litewskim w Kłajpedzie **zostały zerwane.** Stronnictwa niemieckie domagały się nominacji jednego ze swych członków **na prezesa dyrektorjatu, czemu rząd litewski kategorycznie odmówił.** Pertraktacje w tej sprawie trwały przeszło 6 tygodni i nie doprowadziły ostatecznie **do żadnego wyniku.**

—o—

Wywiad ze Stalinem.

Stalin przeciw Lidze Narodów. — Lekceważenie opozycji.

Moskwa 15 listopada (PAT). Radjostacja moskiewska donosi: Ogłoszony został przebieg **rozmowy Stalina z 80 przedstawicielami delegacyj zagranicznych, przybyłych na kongres przyjaciół ZSSR.** Odpowiadając na liczne pytania, a w szczególności na pytanie w kwestji stosunku ZSSR **do Ligi Narodów**, Stalin zaznaczył: Związek sowiecki nie wchodzi w skład Ligi Narodów, ponieważ nie chce brać na siebie odpowiedzialności za politykę **imperjalistyczną**, jaką uprawia Liga Narodów, za „mandaty", które instytucja ta przyznała w celu umożliwienia mandatarjuszom prześladowania **i uciskania ludności kolonialnej, za przygotowania wojenne i zwiększanie się zbrojeń**, oraz za nowe **sojusze zbrojne**, które znajdują opiekę i wytłómaczenie Ligi Narodów, a które muszą doprowadzić do nowych **wojen imperjalistycznych.** Przechodząc do omówienia **sprawy opozycji w partji komunistycznej ZSSR** Stalin podkreślił, że siły opozycji są w każdym razie **nieznaczne(?).** Według ostatnich danych na terenie Związku Sowieckiego z górą **135.000 członków partji głosowało za komitetem centralnym** i jego postulatami, zaś **jedynie 1200 głosowało za opozycją.** Należy się spodziewać, że **ani jeden delegat opozycyjny nie znajdzie się wśród uczestników 15 kongresu.**

Sowieckie odznaczenia dla działaczy zagranicznych.

Moskwa, 15 listopada (PAT). Radjostacja moskiewska komunikuje: Na ostatniem posiedzeniu kongresu przyjaciół ZSSR komisarz wojenny i marynarki **Woroszyłow** odczytał postanowienie rewolucyjnej rady wojennej nadające odznakę orderu Czerwonego Sztandaru następującym działaczom komunistycznym: **Klarze Zetkin, A. Marty, Maks Hoelsowi. Jakóbowi Sadoulowi. Beli Kuhnowi, Seng-Kuo-Taoa** oraz **Stan. Łańcuckiemu.**

Aresztowanie asa bolszewickiego w Rydze.

Ryga, 15 listopada (PAT). Policja polityczna **aresztowała bolszewickiego komisarza rolnictwa** z czasów rządów sowieckich na Łotwie w r. 1920 **Bohrsina.** Bohrsin był **członkiem komitetu centralnego partji komunistycznej** związku sowieckiego **i za fałszywemi papierami**, wystawionemi w Moskwie, **przebywał w Rydze**, prowadząc tam działalność komunistyczną w porozumieniu z komunistami łotewskimi. Policja wykryła u Bohrsina obszerną korespondencję i **wielką sumę pieniężną.** Jednocześnie aresztowano **6 innych komunistów.**

Dział giełdowy.

Kraków, 15 listopada.

AKCJE UTRZYMANE, DOLAR NIECO SŁABIEJ.

Dziś w obrotach prywatnych do chwili rozpoczęcia oficjalnego zebrania na rynku efektów tendencja utrzymana, przy nastroju spokojnym i słabych obrotach. Większe zainteresowanie jedynie dla papierów ciężkich, lżejsze w małem zainteresowaniu, ruch słaby. Kursa kształtowały się następująco: Zieleniewski 22.5—22.75, Górka 90—91, Siersza Górn. 950 do 9.70, Chodorów 184—185, Chybie 6.25—6.35, Bank Polski 156—157, Jaworzno 24.10—24.20, Cegielski 53—53.50, Elektrownia 52.50—3, Azot 1.55—1.60.

Na rynku walut i dewiz tendencja naogół bez zmiany. Jedynie dolar gotówk. uległ lekkiemu osłabieniu skutkiem słabego zainteresowania i braku w dalszym ciągu got. złotowej.

W Krakowie dolar got. 8.87'75—8.88'10, czeki bank. 8.90—8.91 w Warszawie got. 8.87'50 do 8.88, czeki 8.90—8.90'90, w Katowicach got. 8.88—8.88'50, czeki 8.90—8.90'50, we Lwowie dol. 8.87'75—8.88'25, czeki 8.90—8.91. Bank Polski bez zmiany.

—o—

Wiedeń, 15 listopada. Dziś z powodu święta św. Leopolda, patrona Austrji, giełda wiedeńska była zamknięta.

—o—

Zurych, 15 listopada (PAT). Paryż 20.37, Londyn 25.27'25. Nowy Jork 5.18.5, Belgja 72.30, Włochy 28.16.5, Hiszpanja 88.15, Holandja 209.30, Berlin 123.72'50. Wiedeń 73.12½ Sztokholm 139.55, Oslo 137.15, Kopenhaga 138.97.5, Sofja 3.74.5, Praga 15.37, Warszawa 58.15, Budapeszt 90.80. Białogród 9.13, [illegible] 6.90, Konstantynopol 2.76.5, Bukareszt 3.[illegible] Helsingfors 13.07 Buenos Aires 221 3/8.

—o—

Listy z kraju.

(Korespondencja „N Reformy".)

Tarnów, 12 listopada.

(Po manifeście Bojki. — Zgromadzenia. — List dra Janigi. — Uczczenie święta narodowego. — Propaganda lotnictwa).

Manifest Bojki nie przestał być ośrodkiem politycznym powiatu tarnowskiego i powiatów okolicznych Rozłam w stronnictwie P. S. L. „Piast" uwydatnia się coraz silniej, a liczne zgromadzenia, odbywające się po wsiach coraz bardziej podważają autorytet posła Witosa. — Wyrazem tego było zgromadzenie w Dąbrówce Infułackiej pod przewodnictwem Boryczki, które zsolidaryzowało się z manifestem senatora Bojki, a gwałtownie wystąpiło przeciw dotychczasowej polityce Witosa. Nie potrzebujemy dodawać, że powyższe zgromadzenie, podobnie jak wszystkie inne, zakończyło się wyrażeniem czci i hołdu dla Prezydenta Rzeczypospolitej i dla Marszałka Piłsudskiego.

Znamiennem jest również opuszczanie PSL „Piast' przez dotychczas wiernych stronników. Wypadkiem dnia jest list adw. **dr Janigi** z Tuchowa do posła Witosa, w którym zgłasza wystąpienie ze stronnictwa, motywując swój krok nieprzejednanem stanowiskiem p. Witosa wobec rządu marszałka Piłsudskiego. Ze względu, że p. dr Janiga był najwierniejszym adherentem p. Witosa i jego stronnictwa, wystąpienie jego z partji jest niezwykle symptomatyczne.

Dnia 10 bm .o godz. 6 wieczorem odbył się capstrzyk orkiestry 16 pp. i rękodzielniczej z udziałem Związku Legjonistów, Strzelca, Przysposobienia Wojskowego, Związku Inwalidów itd. Przed budynkiem starostwa, bogato iluminowanym i ozdobionym portretem marszałka Piłsudskiego, orkiestra odegrała marsza „My pierwsza brygada"', a tłumy publiczności wznosiły okrzyki na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta państwa i marszałka Piłsudskiego. Przed rozpoczęciem capstrzyku delegacje Zw. Legjonistów, Strzelca i inwalidów złożyły na ręce dowódcy garnizonu tarnowskiego, pułk. Dragata wyrazy hołdu i czci dla swego Komendanta.

Uroczystość właściwa rozpoczęła się w dniu wczorajszym nabożeństwem w kościele katedralnym, które celebrował ks biskup Komar. W nabożeństwie wzięli udział reprezentanci władz cywilnych i wojskowych, oraz tłumy publiczności. Po nabożeństwie przed starostą Krupińskim i pułk. Dragatem odbyła się defilada, w której wzięły udział 16 pp., 5 p strzelców konnych, organizacja Strzelca, Związek Legjonistów, oddziały przysposobienia wojskowego i oddział policji państwowej.

Po defiladzie przedstawiciele władz samorządowych i państwowych, duchowieństwa itd. złożyli na ręce starosty Krupińskiego wyrazy hołdu i czci dla Rzeczypospolitej, Prezydenta państwa i marszałka Piłsudskiego. O godz. 10.30 odbyło się w synagodze głównej uroczyste nabożeństwo.

O godz. 11.30 w sali kinoteatru „Marzenie", przystrojonej portretem marszałka Piłsudskiego wśród kwiatów, odbyła się uroczysta akademja o doborowym programie, na który złożyły się: przemówienie prezesa dr Kruczkiewicza, doskonały odczyt prof. dr Rybczyńskiego, piękny śpiew p. Kopffowej, przepyszny śpiew tenora p Siwika, deklamacja własnego utworu pt. „Legjony" p. Skowrońskiego i bardzo udatne produkcje orkiestry 16 pp. Dochód z akademji i z nalepek przeznaczono na fundusz budowy Zakładu dla bezdomnych chłopców im. Marszałka Piłsudskiego.

Staraniem Ligi Obrony Powietrznej Państwa zjechał do nas zespół teatralny, który na scenie „Sokoła I" wystawił głośną sztukę pt. „Mandaryn Wu". Przedstawienie zostało poprzedzone gorącym apelem do publiczności, wygłoszonym przez p. Leszczyca, a zachęcającym do popierania celów Ligi. Samo przedstawienie wypadło pod względem artystycznym bardzo dobrze.

—o—

Odezwa komitetu sprowadzenia zwłok generała Bema.

Tarnów 15 listopada.

Komitet sprowadzenia do kraju zwłok gen. Józefa Bema wydał następującą odezwę:

Pod protektoratem p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Ignacego Mościckiego, zawiązał się Komitet sprowadzenia do kraju zwłok gen. Józefa Bema.

Godność członków honorowych Komitetu przyjęli:

Prezes Rady ministrów i minister spraw wojskowych marszałek Polski Józef Piłsudski.

Wiceprezes Rady ministrów Kazimierz Bartel.

Minister spraw zagr. August Zaleski.

Minister pełnomocny poseł król. węgierski Aleksander Belitska.

Minister pełnomocny poseł republiki tureckiej Yahia Kemal Bey.

Komitet, przystępując do wypełnienia swego zadania, zwraca się do współobywateli z apelem o współpracę w tem dziele.

Mija 77 lat od chwili, gdy w dalekiej ziemi syryjskiej przestało bić wielkie polskie serce: zamknął oczy generał Józef Bem. Generał który po upadku powstania listopadowego ...wę oręża polskiego poniósł na ziemię węgierską i stał się narodowym bohaterem Węgier, całe swe życie poświęcił sprawie Niepodległości Narodu, pragnąc znaleźć drogę zdo... frontach. Wśród wielkich zmagan wojennych nie doczekał się generał Bem promiennej wolności Narodu. Odszedł w chwale swych zwycięstw, na ołtarzu Ojczyzny złożywszy krwawą ofiarę, a w testamencie rodakom pozostawił twarde wskazania nieugiętej walki z najeźdźcą.

Teraz, gdy na ziemiach polskich zajaśniał świt i legendy czar w słońca przemienił się blask, nadeszła chwila, by Bohaterowi z pod Igań i Ostrołęki, spoczywającemu w obcej ziemi ,spłacić dług wdzięczności i w ziemi rodzinnej ze czcią pochować Jego zwłoki

Sprowadźmy Bohatera prochy do ukochanej Jego ziemi rodzinnej.

Niech w Polsce spocznie jeden z wielkich Jej obrońców.

Komitet obywatelski, powstały w tym celu, postanowił złożyć zwłoki generała Bema w rodzinnem Jego mieście Tarnowie, w osobnem Mauzoleum.

Aby tę myśl zrealizować, Komitet zwraca się do społeczeństwa polskiego o wzięcie udziału w akcie hołdu dla pamięci wielkiego Bohatera, przez czynne poparcie podjętej akcji.

Prezes Komitetu: **dr Julian Krypiewski**. burmistrz m. Tarnowa; wiceprezes: **płk. Władysław Dragat**, dow. 16 pp.; sekretarz: **Ludwik Naimski**. rotm. 5 p. s. k.; skarbnik: **ks. Władysław Mysor**, prałat Kapituły, dyrektor M. Kasy Oszcz. w Tarnowie.

Komitet ścisły: **ppłk. S. G. Józef Beck**, szef gabinetu ministra spraw wojsk. (Warszawa); **Włodzimierz Bem de Cosban**, ziemianin (Grojec); **ppłk. S. G. Antoni Trzaska-Durski**. dow. 1 d. a. k. im. gen. Józefa Bema (Warszawa); **Jan Grzywiński**, redaktor (Kraków); **Józef Jakubowski**, prokurator (Tarnów); **Rudolf Krupiński**, starosta (Tarnów); **ppłk. Jan Olszewski**, dow. 5 p. s. k. (Tarnów); **Włodzimierz Olszewski.**, ziemianin (Tarnów); **por. Stanisław Podraza**, adjutant kmdy garnizonu (Tarnów); **płk. S. G. Emil Krukowicz-Przedrzymirski**. szef departamentu art. min. spr. wojsk. (Warszawa); **dr Michał Skowroński**, adwokat (Tarnów); **Wojciech Stachowicz**, major 5 d. a. k (Kraków); **płk. Tadeusz Schaetzel**. szef II oddziału szt. gen. (Warszawa); **Kazimierz Wojciechowski**. prof. gimn. (Tarnów); **płk. Leon Dunin-Wolski**, dow. artylerji 2-giej dyw. kaw. (Warszawa).

Centralne Towarzystwo Rolnicze broni się przeciw cofnięciu subwencyj przez rząd.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 listopada **Centralne Towarzystwo Rolnicze** ogłasza w prasie warszawskiej komunikat, w którym **polemizuje z ministrem rolnictwa**, a w szczególności z jego zarządzeniem, **cofającem subwencje, udzielone przez rząd.** Centralne Towarzystwo Rolnicze twierdzi, że **nie zajmowało się nigdy polityką**, służy wyłącznie celom podniesienia rolnictwa i zapowiada, że **wobec cofnięcia subwencji, cały szereg prac kulturalnych** Towarzystwa, jak kształcenie młodzieży wiejskiej w szkołach rolniczych, liczne wydawnictwa popularne, ogniska kultury rolniczej, prace fachowe w zakresie hodowli roślin i zwierząt, melioracyj rolnych, organizacji spółdzielni rolniczych **zostanie w znacznym stopniu podcięty i przerwany.** Komitet Centralnego Towarzystwa Rolniczego postanowił **wyrazić prezydjum swej Rady głównej całkowite zaufanie** i wzywa je do pełnienia czynności.

Tutaj dla informacji zaznaczyć należy, że skoro ministerstwo rolnictwa oświadczyło Centralnemu Towarzystwu Rolniczemu, iż cofnęło subwencje z powodu prowadzenia przezeń polityki, **członkowie Rady naczelnej i prezydjum postanowili złożyć mandaty**, ażeby umożliwić zmianę frontu samemu stronnictwu.

—o—

Projekt rozporządzenia o chowaniu zmarłych.

Opracowany przez departament służby zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych i obecnie uzgadniany z innemi ministerstwami projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **o chowaniu zmarłych**, przewiduje, że zakładanie, rozszerzanie i zamykanie cmentarzy gminnych **jest prawem i obowiązkiem gminy**, względnie utworzonego w tym celu związku gmin. O zakładaniu, roszerzaniu i zamykaniu cmentarzy przez związki gmin decydują **powiatowe władze administracji ogólnej**, po wysłuchaniu opinji wydziału powiatowego. Tesame uprawnienia przysługują w ramach obowiązujących przepisów również uznanym przez państwo, **związkom religijnym**, innym wyznaniowym osobom prawnym i instytucjom wojskowym.

Za korzystanie z cmentarzy i urządzeń cmentarnych mogą być pobierane opłaty przez te osoby prawne, do których należą cmentarze. Wysokość opłat podlega zatwierdzeniu właściwej państwowej władzy nadzorczej. Powiatowej władzy administracji ogólnej przysługuje prawo zamykania cmentarzy z zastrzeżeniem stosowania do cmentarzy rzymsko-katolickich postanowień art. 14 (zdanie pierwsze) konkordatu.

Użycie terenu cmentarnego na inny cel nie może nastąpić **przed upływem 50 lat** od daty zamknięcia cmentarza, przyczem nie mogą być uszkodzone pamiątki wartości historycznej i artystycznej, natomiast mogą one być przeniesione na inne odpowiednie miejsce Zamknięcie cmentarza lub użycie terenu cmentarnego na inne cele ze względów użyteczności publicznej, nie jest ograniczone żadnym terminem i następuje na zasadzie przepisów o wywłaszczeniu na cele użyteczności publicznej, jednak szczątki zwłok winny być przeniesione na inny cmentarz, na koszt przejmującego teren pocmentarny. Grób nie może być użyty do ponownego pochowania **przed upływem lat 20**, przyczem po uiszczeniu ponownej opłaty, zastrzeżenie to ma skutek na dalszych lat 20 i może być odnawiane. **Przewożenie zwłok** w granicach państwa na odległość do 30 klm. nie wymaga zezwolenia władz. W wypadkach śmierci z chorób zakaźnych pozwolenie na przewóz zwłok nie może być udzielone przed upływem jednego roku od chwili zgonu.

Spopielanie zwłok ludzkich może się odbywać jedynie po uzyskaniu zezwolenia powiatowej władzy administracji ogólnej miejsca zgonu, przytem wymagane jest między innemi udowodnienie, że osoba zmarła **życzyła sobie być spopielona.** Zakłady spopielania zwłok ludzkich (krematorja) mogą być otwierane **tylko na mocy pozwolenia ministra spraw wewnętrznych.** Popioły po spopieleniu zwłok mogą być złożone bądź na cmentarzu zwykłym, bądź w innych miejscach za zgodą ministra spraw wewnętrznych wyznaczonych, jednak założenie takich miejsc nie zwalnia gminy od obowiązku założenia zwykłego cmentarza grzebalnego.

Ciał osób zmarłych **na okrętach** na pełnem morzu winny być chowane przez **zatopienie w morzu**, o ile okręt nie może przybyć do portu w przeciągu 24 godzin Wyjątki mogą być czynione przez kapitana okrętu z uwzględnieniem wskazań sanitarnych.

O ile w promieniu 30 klm. od miejsca zgonu niema cmentarza gminnego lub odpowiedniego wyznaniowego, natenczas obowiązek przyjmowania zwłok ludzkich **obciąża cmentarze innych wyznań**, bez względu na wyznanie osoby zmarłej.

Pozatem projekt przewiduje, że **domy przedpogrzebowe lub kostnice** mają być założone na wszystkich cmentarzach w ciągu 5 lat od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia

KRONIKA.

Kraków, 15 listopada.

Zakończenie kongresu przeciwalkoholowego.

Warszawa, 15 listopada. W dniu wczorajszym **zakończone zostały dwudniowe obrady Kongresu przeciwalkoholowego.**

Z powziętych uchwał podkreślić należy uchwały co do wysłania **depeszy hołdowniczej Prezydentowi Rzeczypospolitej**, protektorowi kongresu marszałkowi **Piłsudskiemu**, ks. kardynałowi **Hlondowi i Kakowskiemu**, oraz honorowemu prezesowi prezydjum kongresu, p. **Dybowskiemu.**

Uchwalono zwrócić się do rządu z przedstawieniem konieczności **ścisłego wykonywa**...

płacenia na akcję zwalczania alkoholizmu w kraju 1 proc. czystych dochodów państwowego monopolu spirytusowego, zgodnie z ustawą tego monopolu.

Następny kongres przeciwalkoholowy postanowiono zwołać na rok przyszły **do Lublina.**

Zamach samobójczy adwokata lwowskiego.

Lwów, 15 listopada Wczoraj przed godziną 8rano **na Wysokim Zamku znaleziono w kałuży krwi leżącego człowieka z przestrzeloną piersią.** Na miejsce przybyło pogotowie ratunkowe, które ciężko rannego przewiozło na oddział chirurgiczny szpitala powszechnego. Stwierdzono, że **rannym jest dr. Klinger, adwokat**, który **popełnił samobójstwo.** W szpitalu przeprowadzono operację, która dała wynik pomyślny, tak, iż denata **uda się utrzymać przy życiu.** Powodem zamachu samobójczego były podobno **niesnaski domowe.**

—o§o—

Z KOMITETU OBYWATELSKIEGO KU CZCI WYSPIAŃSKIEGO. W poniedziałek 14 b. m. odbyło się posiedzenie komitetu ścisłego obchodu ku czci Wyspiańskiego w archiwum aktów miejskich w Krakowie Przewodniczył prezes komitetu, prof. Uniw. Jag., senator dr. Nowak W dyskusji, w której zabierali głos: dyr. Chmiel, ks. Masny, prof. Wodzinowski, hr. Franciszek Potocki, dyr. Walewski, dr. Flach, prof. Balicki, prof. Pochmarski, dr Dobrzycki, sekretarz komitetu p. Strojek, reprezentant młodzieży akademickiej, p. Klimecki — ustalono dokładnie program całej uroczystości. Złoży się na nią akademja w sali Starego Teatru w przeddzień rocznicy śmierci, t. j. 27 b m., w dniu zaś rocznicy uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Franciszkanów, poranki po szkołach i uroczyste przedstawienie „Wyzwolenia" w teatrze im. Słowackiego. W posiedzeniu wziął udział kurator dr. Kupczyński, który z ramienia kuratorjum przedstawił szczegółowo, w jaki sposób szkoła uczci 20-tą rocznicę śmierci wielkiego poety.

ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH PRZEZ GMINĘ MIASTA KRAKOWA. W czasie od 1-go października do 1 bm zatrudniała gmina m. Krakowa 1156 bezrobotnych. Stan pracy w poszczególnych zakładach i przedsiębiorstwach miejskich przedstawiał się następująco budownictwo m. oddz. B w oddziale drogowym 307, kanałowym 300, zakłady ceramiczne 151, spółka tramwajowa 131, elektrownia 101, ogrody m. 96 Budownictwo m. oddz. A. 53 Las Wolski 9 Cmentarz 8.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI I ZAKOŃCZENIE IV KURSU INSTRUKTORSKIEGO. Dnia 15 b. m o godz. 15-tej w dużej sali D. Ż. P. (ul. Lubicz) urządzony będzie przez Ośrodek W. F. w Krakowie popis gimnastyczny. Na program złożą się: a) słowo wstępne — wypowie kierownik Ośrodka W. F. w Krakowie, „Potrzeba W F. i cel ośrodków W. F.", b) przeprowadzenie wzorowej lekcji gimnastycznej; c) rozgrywka w piłkę siatkową; d) przeprowadzenie lekcji boksu; e) rozdania świadectw uczestnikom IV-go kursu instruktorskiego. Celem zapoznania się z pracami Ośrodka W. F., proszę o przybycie, względnie wysłanie swego delegata na wspomniany popis gimnastyczny. Wstęp na popis wolny.

PROMOCJA KOBIETY NA DOKTORA PRAW. W sobotę odbyła się w auli promocja p. Marji Rosnerównej, córki profesora Uniw. Jag., na doktora praw. Promotor ,prof. Zoll, zaznaczył w swem przemówieniu wyjątkowy charakter uroczystości ze względu, że Dr. Rosnerówna jest pierwszą kobietą, która uzyskała stopień doktora praw na podstawie napisania rozprawy naukowej. Rozprawa miała za przedmiot temat z prawa cywilnego, a rygorozum zostało przyjęte z odznaczeniem. Salę przepełniła liczna publiczność.

WYBORY DO ZARZĄDU BRATNIEJ POMOCY uczniów U J. nie dały w sobotę pozytywnego rezultatu, pomimo, że obrady trwały prawie całą noc. Nad ranem wybrany został prezesem p. Duszyk 297 głosami przeciw 254. Kurator prof. Dyboski odroczył zebranie do przyszłej soboty.

OSTATNI TYDZIEŃ WYSTAWY ŚLEDZIŃSKIEGO I WYSTAWY BIEŻĄCEJ. Z powodu przygotowań do wielkiej wystawy czeskiej, którą już niebawem ujrzymy w Pałacu Sztuki, obecnie trwająca wystawa będzie zamknięta w przyszłym tygodniu. Wystawa ta cieszyła się ogromnem powodzeniem; sprzedano z niej kilkadziesiąt obrazów.

ZWIĄZEK INTELIGENCJI POLSKIEJ w Krakowie zawiadamia, iż za zgodą wyrażoną rozporządzeniem generalnej dyrekcji Loterji państwowej w Warszawie z dnia 18 października 1927 r. Nr. 9525, ciągnienie loterji fantowej na Dom wypoczynkowy dla inteligencji odbędzie się nieodwołalnie w ostatnich dniach lutego 1928 r. Równocześnie zawiadamia Związek, że w najbliższym czasie odbędzie się wiec inteligencji w sprawie aktualnie najżywotniejszej.

NOWY PRZEWODNIK PO KRAKOWIE. Polski związek Turystyczny oddaje obecnie do druku nowy przewodnik po Krakowie, który ukaże się z początkiem przyszłego roku w językach polskim, francuskim, angielskim i niemieckim. Tak, jak zasadniczo wszystkie poważniejsze zagraniczne przewodniki, będzie i to wydawnictwo Polskiego Związku Turystycznego ujęte w luksusową szatę zewnętrzną z czterobarwnemi ilustracjami. Ponieważ duża część zagranicznych turystów nie przyjeżdża do Polski dotychczas w interesach czysto turystycznych, natomiast częstokroć związana interesami z życiem gospodarczem Polski dlatego wprowadza Polski Związek Turystyczny w swym przewodniku o Krakowie i okolicy również dział informacyjny o przemyśle okręgu krak., szczególnie tych jego działów, któremi zagra...

dawnictwa, do rozesłania darmo do wszystkich zagranicznych biur podróży, konsulatów zagranicznych w Polsce i polskich zagranicą i t. d. Dlatego też zwraca się Polski Związek Turystyczny do ewentualnie tym działem zainteresowanych o podanie odpowiednich informacyj, celem umieszczenia ich w przewodnikach.

CHOROBY ZAKAŹNE W KRAKOWIE. W czasie od 6 do 12 listopada b. r. stwierdzono następujące wypadki chorób zakaźnych: szkarlatyny 8, dyfterji 2, róży 1, mumpsu 1, tyfusu brzusznego 2, czerwonki 1.

UPARTY SAMOBÓJCA. Pogotowie ratunkowe kilkakrotnie już interwenjowało u p. Stanisława L., pomocnika aptekarskiego, który na tle długotrwałej choroby popada w depresję, objawiającą się w sporadycznych zamachach samobójczych. Ostatnio desperat targnął się na swoje życie w restauracji Niedziałka, gdzie usiłował otruć się morfiną. Zawezwany lekarz dyżurny przewiózł desperata do szpitala. P. Langer zostaje od dłuższego czasu bez posady.

Z ZAPISKÓW POLICYJNYCH. Annie Jastrzębiak, służącej, zamieszkałej przy ul. Zyblikiewicza 10, skradziono z zamkniętego mieszkania kożuch zakopiański, kostjum granatowy i teczkę skórzaną, ogólnej wartości 250 zł. Chasklowi Kriegelowi, zamieszkałemu Lwowska 54, nieznany sprawca skradł z ganku futro, wartości 500 zł. Marji Hollender skradziono przy ul. Augustjańskiej, z wózka ręcznego sztukę płótna. Do IV-go komisarjatu P. P. zawezwano Pogotowie ratunkowe do Jana Żuchiewicza, który został pobity siekierą przez swego brata. Bójka powstała między braćmi na tle nieporozumień familijnych. Wreszcie Chaim Zimmerbaum doniósł do policji, że jego agent handlowy, Mendek Weinmann, zainkasował u różnych firm bez jego zezwolenia kwotę 2 tys. zł. i zbiegł z Krakowa.

—0—

(J. Mig.) **REWJA MODY W KRAKOWIE.** Pierwsza rewja mód, urządzona w Krakowie staraniem p. prezydentowej Rollowej na cele T. O. M., wzbudziła ogromne zainteresowanie i to nietylko wśród pań, ale także i w kołach mężczyzn, jak o tem świadczyła wypełniona do ostatniego miejsca sala. Cały szereg osób odeszło od kasy, nie mogąc już nabyć biletów z powodu przepełnienia.

Niezawodnie atrakcją był fakt, że rolę manekinów pełniły artystki Teatru im. Słowackiego. Czyniły to z ogromnym wdziękiem, okraszając te demonstracje sukien, płaszczów, torebek i bucików swoim osobistym urokiem.

Jakże wspaniale, prawdziwie po królewsku wyglądała, witana huraganem żywiołowych oklasków, p. Konstancja Bednarzewska we wspaniałym płaszczu wieczorowym z lamą, w złocistej toalecie i przepięknem ubraniu głowy. Ile szyku ujawniła p. Janina Wernicz, czy to w przepięknym naprawdę płaszczu „breitschwanzów", przybranym gronostajami, czy w toalecie z czarnych koronek, czy w sukni z białej charmeusse. Pani Piaskowska z finezyjną pikanterją przerzucała się z kostjumu sportowego do prześlicznej, różowej pyjamy i z pyjamy do najmodniejszych toalet wieczorowych. Pięknie prezentowały się toalety wieczorowe na imponującej postaci p. Halacińskiej, szczególnie czarna, stylowa, z olbrzymim wachlarzem i czerwona z crepe georgette. Cały szereg zgrabnych sukien wizytowych i okryć zaprezentowała p. Klońska, śliczniutka Zosia Barwińska równie miło wyglądała w kostjumie sportowym, jak w ogromnie efektownej sukni popołudniowej tonowanej niebieskiej, jak i w przepięknej toalecie wieczorowej ze złotych koronek. Automobilowy kostjum p. Kici Bednarskiej prezentował się na niej nadzwyczaj szykownie, a tasama młoda artystka zademonstrowała jeszcze cały szereg sukien, okryć i kapeluszy. Pana Stasia Kostecka pokaz kilku bardzo ładnych sukien okraszała swoim łobuzerskim, przemiłym w ogromnej naturalności humorem. Pani Jaroszewska pięknie wyglądała w wytwornym płaszczu futrzanym i następnie w efektownej toalecie wieczorowej. Również wszystkie inne panie, biorące udział w pokazie, jak p. Romowicz, Niedźwiecka, Treszczyńska, uzupełniały naprawdę godny widzenia obraz krakowskiej produkcji konfekcyjnej.

Poza sukniami, płaszczami, kapeluszami, okryciami wieczorowemi, demonstrowano również szale, jedwabną bieliznę, pióra, kwiaty, rękawiczki, buciki i t. p., a niektóre eksponaty były tak ładne, że widzowie przyznać musieli, że nie trzeba wcale wyjeżdżać poza Kraków, aby nabyć rzeczy prawdziwie eleganckie i efektowne. Rolę conferenciera pełnił p Roman Niewarowicz. Podnieść należy ogromnie efektowne urządzenie estrady, zamienionej w elegancki salonik. Wytworne meble, dywany, piekne kwiaty i artystycznie wykonane pajace składały się na niezwykle gustowną całość.

„MISTYKA SŁOWACKIEGO". Odczyt pod powyższym tytułem, staraniem Tow. Metapsychicznego, wygłosi dr. Stefanja Tatarówna we środę 16 b. m. w sali fizykalnej gimnazjum przy ul. Studenckiej 12. Dr. Stefanja Tatarówna, pierwsza kobieta, która na Uniwersytecie krakowskim uzyskała tytuł doktorski, była też zarazem pierwszą, która (w swej rozprawie doktorskiej) przed laty odważyła się w działach mistycznych Słowackiego upatrywać nie objaw upadku twórczości, lecz przeciwnie, jej wykwit. Początek wykładu o godz. 7-mej. Goście mile widziani.

ODCZYT DR. W. GIELECKIEGO p. t. „Wrażenia z II-go Polskiego Zjazdu filozoficznego w Warszawie", odbędzie się we wtorek 15 b. m. o godz. 8 wieczorem w sali Klubu Społecznego (Rynek gl. 32, II p.). Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

ZWIĄZEK OFICERÓW REZERWY zawiadamia, że we środę 16 b m. odbędzie się o godz. 7-mej wieczorem w lokalu Związku (Rajska 3), referat dra Szczesnego Wachholza o nowym statucie oficerskich sądów honorowych, obowiązujących również oficerów rezerwy.

ZEBRANIE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH. Wszyscy pracownicy umysłowi, zrzeszeni w Związku Zawodowym pracowników umysłowych, wezwani zostali na dalszy ciąg zebrania miesięcznego we środę 16 b m. do sali Związku (ul. Sławkowska 6). Na zebraniu tem omawiane będą sprawy nader ważne dla ogółu pracowników umysłowych, tudzież sprawy różne (wnioski i interpelacje uczestników). Wstęp za okazaniem legitymacji członkowskiej, względnie zaproszenia, wydawanego przez sekretarjat w godz. od 5—9 wieczorem. Początek o godz. 7.30 wieczorem.

Z TOWARZYSTWA PRZYRODNIKÓW IM. KOPERNIKA. We wtorek dnia 15 b. m. o godz. 6-tej

Osiedle dziennikarskie w Warszawie



Ag. fot. „Światowida" na pł. kraj. „Alfa".

Dnia 13 listopada odbyło się uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego na terenach budowlanych *Osiedla Dziennikarskiego na Żoliborzu.* —Zdjęcie nasze przedstawia ogólny widok z uroczystości.

Na Wileńszczyźnie szalała burza śnieżna.

Z Warszawy telefonują nam: **W ciągu ubiegłych dwóch dni** na terenie **ziemi wileńskiej** szalała **niezwykle silna burza śnieżna**, która dokonała **wielkich spustoszeń na** linjach telefonicznych i telegraficznych. Według dotychczasowych doniesień, **uszkodzone zostały linje: Baranowicze, Nowojelna, Horodziej—Nieśwież.** Na przestrzeni ośmiu klm. wszystkie słupy telegraficzne zostały wywrócone. Ponadto **zniszczone są linje Baranowicze—Słonim, Jeziernica—Zelwa, Baranowicze—Lachowicza.** Również linje Baranowicze—Warszawa i Baranowicze—Wilno zostały przerwane. Odnośne władze zarządziły przeprowadzenie prowizorycznych łączności. Na tym terenie zostało **wywróconych 300 słupów telegraficznych.**

W niektórych miejscach **zaspy śnieżne na terenie dyrekcji wileńskiej spowodowały zupełne wstrzymanie ruchu kolejowego.** Śnieg zasypał linje wąskotorowej kolejki Dukszty—Druja. Na odcinku **Wilno—Królewszczyzna** pociąg natrafił **na zaspę śnieżną i musiał się zatrzymać.** Prace nad odkopywaniem toru trwały kilka godzin, co spowodowało opóźnienie pociągu Na stacji Wilno kurjer z nad granicy łotewskiej zatrzymany został kilkadziesiąt minut. Z Nowogródka donoszą, że dwa pociągi kolejki wąskotorowej zostały zasypane śniegiem.

Wojewoda nowogrodzki, Beczkowicz, i komendant okr. P. P., jadący samochodem, na 5 klm. przed Nowogródkiem zaskoczeni zostali śnieżycą i musieli odbyć dalszą drogę do Nowogródka saniami. Na terenie powiatu **wileńsko-trockiego** pokazało się **większe stado wilków**, które wyrządziły wielkie szkody ludności okolicznej.

Katastrofalny wybuch zbiornika gazu.

(Telegram własny „N. Reformy").

Pittsburg, 15 listopada (PAT). Wskutek **wybuchu zbiornika gazu, zawierającego 5 milj. sześcien. stóp gazu, 20 osób zostało zabitych a 500 odniosło rany.**

Londyn, 15 listopada. Wybuch zbiornika gazu w Pittsburgu spowodował **w mieście olbrzymie szkody**, gdyż gazownia znajdowała się **w gęsto zaludnionej dzielnicy fabrycznej.** Od wstrząśnienia powietrza zawalił się szereg fabryk i okolicznych domów, kryjąc pod gruzami ofiary.

Zbiornik, który eksplodował, zawierał **5 miljonów stóp sześć. gazu.** Zbiornik stalowy wyleciał w powietrze na kilkaset stóp i tam rozprysnął się, rozrzucając olbrzymie odłamki stali. Skutkiem wybuchu **popękały w mieście rury kanałów i wodociągów,** przyczem **woda pozalewała niektóre ulice.**

Do szpitali zgłoszono **około 600 rannych.**

„Z wycieczki do Wieliczki" I prof. Dra St. Kreutza p. t. „O przeobrażeniu się kilku minerałów granitu bugajskiego". Goście mile widziani.

W KRAK. TOWARZYSTWIE TECHNICZNEM, przy ul. Straszewskiego 28. II p., odbędzie się w piątek 18 b. m. o godz. 7 wieczorem zebranie, na którem wygłosi: senator inż. Adelman Aleksander referat na temat: „Wpływ pożyczki stabilizacyjnej na warunki gospodarcze kraju". Goście mile widziani.

ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE TATRZAŃSKIEGO TOW. NARCIARZY odbędzie się 26 b. m. o godz. 6 wieczorem w lokalu sekretarjatu przy ul. Jagiellońskiej 11. W razie braku kompletu, zebranie odbędzie się o godz. 6.30 bez względu na ilość obecnych.

—0—

Z kraju.

KS. METROPOLITA SAPIEHA U MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO. Z Warszawy donoszą: Wczoraj ks. metropolita krakowski, Sapieha, był na posłuchaniu u marsz. Piłsudskiego. Rozmowa trwała czas dłuższy.

BISKUPEM WROCŁAWSKIM mianowany ma być dotychczasowy sufragan ks. Krynicki.

ADMINISTRACJA UZDROWISK PAŃSTWOWYCH. Trzy uzdrowiska państwowe: Ciechocinek, Krynica i Busko, mają być w najbliższym czasie wydzielone z całości administracji państwowej i usamodzielnione na zasadzie dekretu Prezydenta Rzpltej o komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych.

PRZED PROCESEM O NADUŻYCIA W KOMISJI GOSPODARCZEJ MIN. SPRAW WOJSKOWYCH. Dnia 2 grudnia rozpocznie się w wojskowym sądzie okr. warszawskim sensacyjny proces o nadużycia w komisji gospodarczej min. spraw wojskowych. Na ławie oskarżonych zasiądzie 9 oficerów.

UJĘCIE MORDERCÓW LEŚNICZEGO PREZYDENTA RZPLTEJ. Onegdaj ujęto sprawców morderstwa, dokonanego przed kilkunastoma dniami na osobie leśniczego prezydenta Rzpltej, Edwarda

ciel wielkiego młyna pod Łodzią. Aresztowani mordercy przyznali się do zbrodni, oświadczając, iż dokonali jej z powodu porachunków na tle majątkowem, jakie mieli oni z Kerstem. Przy Pawłowskim znaleziono wielki browning, z którego zastrzelony został Kerst.

ZASYPANY NA ŚMIERĆ ROBOTNIK. Przy pracach kanalizacyjnych w Tarnowskich Górach wydarzyły się dwa wypadki nieszczęśliwe. Przed gmachem gimnazjum zasypał piasek jednego z robotników, który na szczęście z wypadku wyszedł bez szwanku. — Niestety drugi wypadek przy ul. Lasowickiej miał fatalne następstwa, bowiem z dwóch zasypanych piaskiem robotników jeden poniósł śmierć na miejscu.

TRAGICZNA SMIERĆ DWÓCH ROBOTNIKÓW W KRÓLEWSKIEJ HUCIE. W hucie „Król" w Królewskiej Hucie zdarzyły się dwa nieszczęśliwe wypadki, których ofiarą padli robotnicy: 19-letni Paweł Jończyk z Król. Huty i 45 lat liczący Ignacy Tomala z Chorzowa. Nieszczęśliwi spalili się żywcem.

Z KINOWYCH REKLAM. Kino W Pszczynie w ten sposób reklamuje swój „olbrzymi film kulturalny firmy „Paramout" p. t.: „Chang" w ulotkach, rozsyłanych po mieście i okolicy:

„Chang. Dramat gwałtowny w dzikich dżugli Indii Wschodniej. Współdziałacze: 300 dzikich słoni siamesów, tygrysy, węże i tp. polowania i napady widzimy w wstrzymających oddech abrazach. Stado słoni niszczy całą wieś i. t. d. Przy stałem narażaniu życiu na niebezpieczeństwo wykonano ten film w 1½ roku. Zdjęcia niebezpieczeństw dzikowiny leśnej, jakie nie widziało jeszcz oko ludzkie. Film nie można porównać z równowartością, jest on coś jednorazowego... Ceny bilety itd."

ZUCHWAŁY NAPAD NA POSTERUNKOWEGO. Onegdaj w nocy patrolował w ulicy Łyczakowskiej we Lwowie posterunkowy Jan Pajączek. Nagle napadli nań dwaj, uzbrojeni w tępe narzędzia, osobnicy, którzy dotkliwie pobili stróża bezpieczeństwa. Posterunkowy, chcąc wydostać się z opresji, dobył rewolweru i strzelił w obronie własnej. Strzały jednak chybiły a zuchwali apasze zbiegli. Kilka godzin później aresztowano obu sprawców napadu w osobach Piotra Kozaka i Zygmunta Kozaka.

WIELKIE WŁAMANIE KASOWE WE LWOWIE. Onegdaj we Lwowie nieznani sprawcy włamali się do biur firmy Centro-Sojuz przy ul. Zimorowicza, mieszczących się na drugiem piętrze. Mistrze dłuta rozbili dwie kasy ogniotrwałe i po przeszukaniu wszystkich skrytek, zabrali w gotówce około 20.000 zł., poczem, zatarłszy za sobą wszelkie ślady, zbiegli w niewiadomym kierunku.

SPRAWCY WŁAMANIA DO FABRYKI LOKO-

10- ciu dniami, zostali wykryci przez policję sosnowiecką. Na ślady sprawców naprowadziła okoliczność, że włamania w Chrzanowie dokonane w takisam sposób, jak poprzednie włamania do kilku kas w Sosnowcu. W mieszkaniu sosnowieckiego rzezimieszka, Kolasy, znaleziono kilkadziesiąt sztuk banknotów, których numera zgadzały się z numerami banknotów skradzionych w Chrzanowie. Kolasa nie umiał wytłomaczyć się z posiadania tych pieniędzy. Oprócz niego, aresztowano jeszcze dwóch kasiarzy sosnowieckich, którzy nie mogli wykazać swego alibi krytycznej nocy.

—0—

NOWE POŁĄCZENIA TELEFONICZNE. Z dniem 15 listopada b. r. zaprowadza się relację telef. między Piwniczną, Rabką, Szczawnicą, Gorlicami, Krakowem, Muszyną, oraz Częstochową i miejscowością Koltyna Kupale w Czechosłowacji.

Z dniem 15 listopada b. r. zaprowadza się relację telef. Szczakowa—Praha.

Zmarli:

— W Poznaniu zmarł w 81 roku życia dr. **Stanisław Jerzykowski,** senior lekarzy poznańskich i prezydent Izby lekarskiej. Zmarły oddawał się również pracy społecznej i od 40 lat był dyrektorem wydawnictwa „Dziennika Poznańskiego".

— **Henryk Breyer,** notarjusz, zmarł w Tarnowie w 67 roku życia.

— W Bydgoszczy zmarł nagle w 65 roku życia Mieczysław Rzepecki, dyrektor Archiwum państwowego w Bydgoszczy.

Ze świata.

KARABIN MASZYNOWY DLA OCHRONY TRANSPORTÓW PIENIĘDZY. Za inicjatywą argentyńskiego Banku państwowego w Buenos Aires, zademonstrowano wobec publiczności wynalazek małego karabinu maszynowego, dającego 10 strzałów na sekundę Karabin ten znajdzie zastosowanie przy zabezpieczaniu transportów pieniędzy przed napadem bandytów.

Kronika telegraficzna.

Zamach na b. prezydenta Meksyku.

Meksyk, 15 listopada. (PAT) Gdy b. prezydent Meksyku, **Obregon,** jechał na walkę byków, rzucono **na jego samochód bombę. Odłamki szyby,** rozbitej skutkiem wybuchu, **zraniły Obregona w policzek.** Jadący w drugim samochodzie towarzysze Obregona, zranili ciężko strzałami z rewolwerów dwóch osobników, którzy mieli rzucić bombę. Ponadto aresztowano trzeciego domniemanego sprawcę zamachu. Policja prowadzi dochodzenia, czy zamach miał podłoże polityczne.

Z sali sądowej.

SENSACYJNA ROZPRAWA PRASOWA W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 listopada. Wczoraj **w sądzie okręgowym warszawskim** odbywała się **sensacyjna rozprawa.**

Na **ławie oskarżonych** zasiedli: Michał **Godlewski,** redaktor odpowiedzialny „Głosu Stolicy", oraz pp. Leopold **Marszak** i Ignacy **Musiałkowski.**

Tłem procesu jest sprawa łodzi podwodnych, zamówionych w r. 1925 przez rząd polski. W myśl t. zw. małego programu marynarki wojennej miano zbudować w przeciągu lat 1925 do 1928 r. 9 łodzi podwodnych. Sprawa wzbudziła wielkie zainteresowanie budujących łodzie podwodne firm zagranicznych i zaczęła się **gwałtowna konkurencja o dostawę.** Ponieważ **zamówienia otrzymała firma francuska „Normanel", agent firmy pokonanej p. Musiałkowski zwrócił się** z memorjałami **do szefa marynarki, do Sejmu i Senatu** podkreślając zalety reprezentowanej przez siebie firmy i wady firmy, która otrzymała zamówienia. Memorjały **nie odniosły jednak skutku,** natomiast w tygodniku „Głos Stolicy" ukazał się wkrótce artykuł **pod wymownym tytułem: „Podwodne łodzie na mętnej wodzie".**

Artykuł ten stawiał **niedwuznaczne zarzuty** ówczesnemu premjerowi **gen. Sikorskiemu,** wobec czego **redaktor odpowiedzialny,** autor artykułu, oraz p. **Musiałkowski,** który dostarczał informacyj zostali **pociągnięci do odpowiedzialności.**

W dniu wczorajszym na **rozprawę nie stawił się gen. Sikorski,** główny świadek w tej sprawie, wobec czego sąd okręgowy postanowił sprawę **odroczyć,** a gen. **Sikorskiego ukarać** za nieusprawiedliwione niestawiennictwo **grzywną w wysokości 25 zł.**

—0—

PROCES „WIADOMOŚCI LITERACKICH".

Z Warszawy donoszą: W wydziale karnym sądu okręgowego wystąpił wczoraj jako oskarżyciel, dyrektor teatrów miejskich, p. Artur Śliwiński, a na ławie oskarżonych znalazł się redaktor „Wiadomości Literackich", p. Grydzewski i Antoni Słonimski, znany poeta, współpracownik tego pisma, oskarżeni o to, że na łamach „Wiadomości Lit." zarzucili dyr. Śliwińskiemu karjerowiczostwo i nieuctwo. Po przesłuchaniu świadków, sąd wydał wyrok, skazujący pp Grydzewskiego i Słonimskiego na dwa tygodnie aresztu każdego.

—0—

O ZDRADĘ GŁÓWNĄ. W drugim dniu procesu przed trybunałem przysięgłych w krakowskim sądzie okr. karnym przeciw Künreichowi i dwom jego towarzyszom, oskarżonym o zbrodnię zdrady stanu, przewodniczący rozprawy oddał głos rzeczoznawcy sądowemu, poczem nastąpiły wywody prokuratora i obrońców. Wyrok zapadnie

Teatry-Kina-Koncerty

Dnia 15 listopada

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś, we wtorek, i wszystkie następne dni tygodnia „Turandot".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI". Tani tydzień w operetce rozpoczyna się dziś przepiękną operetką Fr. Lehara p. t. „Paganini": operetka ta powtórzona będzie we czwartek o godz. 7.30 wieczorem. We środę o godz. 7.30 wiecz. świetna polska operetka Tad. Müllera p. t. „Król Kawy". Ceny miejsc zniżone o 50 proc. W piątek, z powodu generalnej próby, przedstawienie nie odbędzie się. W sobotę premjera znakomitej operetki p. t. „Królowa i Prezydent" w doskonałej obsadzie ze wspaniałą wystawą, licznemi baletami i ewolucjami. Zapowiedź wystawienia tej operetki, która stanie się niewątpliwie największą atrakcją sezonu, obudziła olbrzymie zainteresowanie.

—0—

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Wtorek: „Turandot".
Środa: „Turandot".
Czwartek: „Turandot".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Wtorek: „Paganini".
Środa: „Król Kawy".

—0—

SŁAWNY BALET BODENWIESER, który swoimi popisami choreograficznymi zdobył sobie w Krakowie tak wyjątkowe uznanie, wystąpi w sobotę, 19 bm. tylko jeden raz w Starym Teatrze.

MARJA LABIA, wszechświatowej sławy śpiewaczka, z pochodzenia Wenecjanka, której kreacje operowe w największych teatrach Europy i Ameryki wryły się głęboko w pamięć słuchaczy, wystąpi w przejeździe do Rumunji w Krakowie w niedzielę, 20 bm. Bilety w cenie od zł. 2 do 8 do nabycia w kasie Starego Teatru.

Z sali koncertowej.

EMANUEL FEUERMAN, CZELISTA.

Młodzieńczą Sonatą op. 6. R. Straussa, rozpoczął koncertant swój ostatni wieczór, której przed laty zarzucano, że nudzi jednostajnością rytmiczną, a w siedmiotaktowych okresach kryje zarodek architektonicznego bezładu, który w późniejszej twórczości kompozytora, doprowadził do zupełnego rozbicia formy.

Ze szczerem zadowoleniem słuchaliśmy onegdaj tego pięknego dzieła w wykonaniu Feuermana, którego głęboka uczuciowość, wyrażająca się śpiewnym, ciepłym, a jędrnym tonem z polotem kształtowała cudną kantylenę utworu, zagranego z wielką wrażliwością artystyczną i mistrzostwem technicznem. Wykazał je koncertant również i w drugim pięknym punkcie programu: Manuela de Falli Suicie hiszpańskiej, a następnie w mniej udanej Suicie Hindemitha, utworach Boccherin'iego, we własnej transkrpcji Warjacyj Tartini'ego i t. d.

Inteligencja odtwórcza wysokiej miary, która w niewielu stosunkowo latach zapewniła Feuermanowi poczestne między światowymi czelistami miejsce, miała w tym koncercie doskonały odpowiednik w osobie prof. Stanisława Lipskiego. Widoczne zgranie znakomitych artystów dało tym razem rezultat pierwszorzędny.

Jul. Św.

Wesoły wieczór Wyrwicza.

(mi) Był to naprawdę wesoły i miły wieczór owiany jakąś serdeczną atmosferą. Monologista i całe audytorjum czuli się w swojem kółku. Bo Wyrwicz, to już takie „krakowskie dziecko", które zawsze wśród publiczności podwawelskiego Grodu znajduje oddźwięk, choćby nawet po raz setny czy tysiączny opowiadał swoje „kawały" o złodzieju, który po raz 35-ty staje przed sądem, o psie ostrzyżonym na lwa, o tych góralskich „kuniach" co się to nie boją nic. Zawsze ludziska śmieją się serdecznie, bo Wyrwicz posiada swój własny styl i umie wszystko zabarwić spokojnym swoistym zupełnie oryginalnym przemysłem. Z pośród nowszych monologów ogólną wesołość budziły „Pręć minut już" i „Lotnik". Sala była wysprzedana, a to najlepiej świadczy o sympatji dla tego krakowskiego monologisty.

Co grają dzisiaj w kinach?

Bagatela: „Zmartwychwstanie" (według pow. Lwa Tołstoja).
Corso: „W haremie maharadży" i „Noc duchów".
Nowości: „Wyrok bez sądu".
Promień: „Kochanka oficera ochrany".
Sztuka: „Pamiętnik Jego Ekscelencji"
Uciecha: „Bestja morska" (John Barrymore i Dolores Costello).
Wanda: „Bestja morska" (John Barrymore i Dolores Costello).
Warszawa: „Czerwony pirat".

Z Radjo.

Program stacyj radiofonicznych:

na środę, 16 listopada 1297 r.

Kraków (422) Godz. 12: Transmisja sygnału czasu „hejnału" z wieży Marjackiej i komunikatu lotniczo meteorologicznego oraz koncert płyt gramofononowych; godz. 17.20—17.45: Odczyt pod tyt.: „Problem polskiej filozofji narodowej w dobie idealizmu" — wygł. dr. S. Harassek, docent U. J.; godz. 17.45—18.15: Program dla dzieci i młodzieży; godzina 18.15—19: Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy; godz. 19—19.15: Transmisja komunikatu rolniczego z Warszawy; godz. 19.55—19.35: Rozmaitości i komunikaty; godz. 19.35—20: Odczyt pod tyt.: „Bitwa morska w Skagerraku", wygł. dr. K. Wł. Kumaniecki, prof. U. J.; godz. 20: Transmisja hejnału z wieży Marjackiej; godz. 20—20.30: Odczyt pod tyt. „Współczesna humorystyka polska (Makuszyński, Nowaczyński, Goetel, Słonimski)", wygł. dr. Lidja Ciołkoszowa; godz. 20.30—22: Koncert. Muzyka egzotyczna. Wykonawcy: Amatorskie Koło Tambur Mandolinowe, pp. Wiktorja Pastówna, artystka opery lwowskiej, Stanisław Black (śpiew), Tomasz Cholewa (flet), Mela Neuger (fort.); godz. 22.30—23.30: Transmisja muzyki salonowej z restauracji „Pavillon" w wykonaniu orkiestry pod dyr. Adolfa Górzyńskiego.

Warszawa (1111) Godz. 12: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo meteorologiczny, P. A. T.: oraz nadprogram: godz. 12.20—13: Koncert z płyt gramofonowych: godz. 15—15.20: Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, P. A. T.; godz. 16—16.25: Odczyt p. t.: „Dydaktyka Chrystusa Pana" (z cyklu odczytów organizowanych przez Min. W. R. i O. P.) wygł. ks. dr. Marjan Węglewicz; godz. 16.25—16.40: Nadprogram i komunikaty: godz. 16.40—17.05: „Skrzynka pocztowa" — korespondencję bież. omówi dr. Marjan Stępowski; godz. 17.05—17.20: Komunikaty „P. A. T.": godz. 17.20—17.45: Odczyt p. t.: „Walka z zimnicą w Polsce i obcych krajach" (Dział „Higjena i medycyna") — wygł. dr. Ludwik Anigstein: godz. 17.45—18.15: Program dla dzieci. „Baśń o ziemnych ludkach", oraz inne bajki — wyp. p. Julian Eismond; godz. 18.15: Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego: godz. 19—19.15: Komunikat rolniczy: godz. 19.15—19.35: Rozmaitości: godz. 19.35—20: Odczyt p. t.: „Zagadnienie masowej hodowli koni" (Dział „Rolnictwo") — wygł. p. Jan Grabowski: godz. 20—20.30: „Jacques Dalcroze w Warszawie i jego reforma wychowawczo artystyczna" — wygł. p. F. Kutnerówna oraz przemówienie p. J. Dalcroze'a w jęz. francuskim: godz. 20.30: Koncert wieczorny w wyk. orkiestry dętej pod dyr. Al. Sielskiego: godz. 22: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo meteorologiczny, P. A. T. policyjny, sportowy oraz nadprogram; godz. 22.30—23.30: Transmisja muzyki tanecznej.

Poznań (280.4) Godz. 12.45—14: Koncert orkiestry DAK pod batutą kapelmistrza Kazimierza Zakrzewskiego: godz. 13: W przerwie koncertowej notowania giełdy zbożowo towarowej: godz. 14: Notowania giełdy pieniężnej: godz. 17—17.45: Program dla dzieci — wykona „Wujek Czesio"; godz. 17.45—19: Transmisja koncertu z kawiarni „Wielkopolanka": godz. 19: Nadprogram; godz. 19.10—19.35: 21 sza lekcja języka francuskiego, wykłada p. Omer Neveux: godz. 19.35—19.55: Komunikaty gospodarcze; godz. 19.55—20.20: Odczyt p. t.: „Choroba Heine Medina" (porażenie dziecięce), wygłosi profesor dr. W. Jonscher: godz. 20.20: Komunikat meteorologiczny: godz. 20.30—22: Koncert zespołu kameralnego firmy „Philips". Wykonawcy: prof. Fr. Łukasiewicz (fortepian), Stanisław Pawlak (skrz.), Julian Sprzyszewski (wiolonczela): Godz. 22—22.20: Sygnał czasu. Nowiny z Powszechnej Wystawy Krajowej 1929 r.: godz. 23.30—24: Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Carlton".

Kultura i sztuka.

POLSKA AKADEMJA UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie Komisji historji sztuki odbyło się 10 bm., na którem dr Tadeusz Szydłowski przedstawił pracę p. t. „Murowane kościoły grodowe i wiejskie z XII i XIII wieku w dzielnicach krakowskiej i sandomierskiej". Najstarsze kościoły powstały na miejscu dawnych świątyń pogańskich w grodach książęcych oraz w siedzibach głośnych rodów. Z rozpowszechnieniem sztuki budowania z kamienia pojawiały się coraz częstsze kościoły murowane, z których dochowało się kilka z XII wieku w całości (Siewierz, Tarczek, Wysocice), lub częściowo (Prandocin, Jędrzejów, Żarnów, Giełba), z kilku zostały ślady lub fragmenty. Były to niewielkie kościoły jednonawowe, niesklepione, najczęściej z wieżą od frontu i ze złączoną z nią t. zw. emporą, tj. galerją lub balkonem, którego przeznaczenia nie zdołano jeszcze dostatecznie wyjaśnić. Jako pierwsze budowle, wznoszone z trwałego materjału, a w obrębie miejsc obronnych, mogły owe kościoły służyć jako ostateczne schronienie w razie walk; nie posiadają jednak specjalnie obronnego charakteru.

W wieku XII typ kościołów zanika i występują po wsiach kościółki bez wież, niekiedy zaś okazalsze budowle trójnawowe, jak w Kościelcu pod Proszowicami lub w Imielnie w okolicy Jędrzejowa. Kościoły wiejskie odzwierciadlają rozwój i przemiany, jakie się dokonują w architekturze owych czasów.

Od połowy XIII w. miejsce kamienia zajmuje w budowie cegła. Interesujący przykład przedstawia kościół w Nieronicach koło Wodzisławia. Przy ostatniej budowie kościoła w Chlewiskach przekonano się, iż pierwotny kościół, wznoszony około r. 1260 był również ceglany. Praca przynosi szereg nieznanych dotychczas szczegółów i nowych materjałów do dziejów naszej architektury wczesno-średniowiecznej.

Dr Szydłowski przedstawił następnie kilka ciekawych gotyckich fragmentów architektonicznych i rzeźbiarskich, odkrytych przy dokonywanej obecnie restauracji gzymsu wieży ratuszowej w Krakowie.

KONCERTY PIEŚNI POLSKIEJ W BRAZYLJI. Od stycznia b. r. przebywa w Brazylji p. Piotr Romanowski, artysta-śpiewak, który w ciągu ośmiu miesięcy urządził szereg wieczorów pieśni polskiej w najważniejszych osiedlach polskich w Brazylji. Koncerty swoje rozpoczął w Kurytybie, stolicy Parany, następnie koncertował na południu Brazylji w Porto Alegre, gdzie wystąpił w miejscowem konsewatorjum. Prasa miejscowa, tak polska, jak brazylijska i niemiecka, zamieściła szereg pochlebnych recenzyj o koncertach p. Romanowskiego.

AKADEMJA KU CZCI AUTORA „TIEL ULENSPIEGEL" W piątek 18 b. m. odbędzie się w Sorbonie pod przewodnictwem ministra oświaty Herriota, Akademja ku czci Karola Coster, autora belgijskiego eposu ludowego „Tiel Ulenspiegel", z okazji 100-nej rocznicy jego urodzin.

Przegląd czasopism.

— **Nr. 46 „Wiadomości Literackich"** przynosi na miejscu naczelnem artykuł J. Wiktora w obronie polskich skarbów sztuki, zawierający sensacyjną wiadomość o sprzedaży „Autoportretu" Rembrandta do Ameryki, dalej artykuł Art. Prędskiego o nieznanych pisarzach francuskich, omówienie książki Meier Graefego o Dostojewskim, korespondencję o premjerach berlińskich, recenzje z pamiętników Yvette Guilbert i Maurice'a Chevalier, notatki, polemikę P. Hulki-Laskowskiego z Ign. Wieniewskim o książkę Zielińskiego „Helenizm i judaizm", wyjątek z mającego się ukazać tomu poezyj Z. Rościszewskiej, recenzje z książek, kronikę plastyczną St. Zahorskiej, dział „Polska zagranicą", recenzje tetralne Ant. Słonimskiego, informacje o zamierzeniach wydawców, anegdoty i t. d.

— **Numer wojskowy „Świata".** „Świat" nr 46 w całości niemal jest poświęcony armji polskiej. W naczelnym artykule Juljusz Kaden Bandrowski w przepięknych słowach charakteryzuje duszę wojska i jej związek z duszą ojczyzny. Znaczenie piechoty wymownie określa w przepięknym artykule gen. Rydz-Śmigły. Kolejno idą artykuły poświęcone konnicy, artylerji, lotnictwu wojennemu, wojskom technicznym, szkolnictwu i szkołom wojskowym, wojskowym wydawnictwom, oświacie w wojsku i przemysłowi wojennemu w Polsce. Pouczająca treść poszczególnych artykułów, liczne ilustracje z życia i pracy wojska, nadto pełne syntementu wiersze Or-Ota i Makuszyńskiego tworzą miłą i pożyteczną całość, której uzupełnieniem literackiem może być ciąg dalszy drukowanej obecnie na łamach „Świata" ciekawej współczesnej powieści Andrzeja Struga p. t. „Uczta zwycięstwa".

— **„Kobieta Współczesna"** Nr. 33. Treść numeru: Rodzina a alkoholizm, H. C.: O współczesnej literaturze przeciwalkaholowej, J. Szymański: Dzieci pijaków; Dr. Zofja Rosenblum: Echo z kongresu i wystawy pedagogicznej w Locarno; C. W.: Dziennik małej podróży; Marja Dąbrowska: Twarz mężczyzny (fragment powieści). Marja Kuncewiczowa: Taka sobie dziewczynka (powieść); L. Delarne Mardrus" Emil Jaques Dalcrose; Franc. Kutnerówna: Na progu sezonu muzycznego i inne.

„SZACHY", miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym, który z wyjściem Nr. 6-go został przez poprzednie Wydawnictwo z powodu trudności finansowych zawieszony, będzie wychodził nadal, a pierwszy (względnie Nr. 7) tegoż ukaże się już z dniem 1 grudnia b. r. pod redakcją Komitetu: M. Wójcika, St. Limbacha i T. Horaka. Obecne Wydawnictwo liczy, że przy szczerem poparciu P. T. Klubów Szachowych w Polsce, jakoteż całej rzeszy miłośników gry szachowej, zapewni mu obecnie już stały żywot, który dał się dotkliwie odczuć przez szereg miesięcy w czasie zawieszenia tegoż.

Redakcja i Administracja: Lwów, L. Sapiehy 77, Tel. 496. Konto czekowe P. K. O. Nr. 153.152.

Dział gospodarczy

Pożyczka zagraniczna a polska Spółdzielczość.

W sprawie pożyczki stabilizacyjnej organizacje spółdzielcze wydały następującą odezwę:

Uzyskanie przez rząd pożyczki zagranicznej jest wydarzeniem gospodarczem pierwszorzędnej doniosłości, które zadecyduje o kierunku rozwoju ekonomicznego kraju. Pożyczka, łącząc interesy krajów subskrybujących, a przedewszystkiem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej z Polską, umożliwia przypływ dalszych kapitałów zagranicznych, wprowadzi ponadto nagromadzone prywatne kapitały krajowe i zasili nowemi kredytami nasz rynek pieniężny. Przedewszystkiem jednakże pożyczka daje Polsce walutę twardą, złotą w warunkach, zapewniających, iż złotemu nie grozi już — w normalnym rozwoju stosunków politycznych i gospodarczych — żadne zachwianie w przyszłości.

Dla współdzielczości, która winna i chce się opierać na własnych silach, znaczenie pożyczki zagranicznej nie polega na tem, że znaczniejsze zasoby państwowe dadzą jej możność większego niż dotychczas korzystania z kredytów i pomocy państwowej. Doniosłość pożyczki stabilizacyjnej dla niej widzimy w tem, że, stwarzając podstawy i warunki wzmożenia się oszczędności wewnątrz kraju, umożliwi ona spółdzielczości normalną pracę o własnych siłach.

Albowiem jedynie pełne zaufanie do złotego i pewność jego stabilizacji kładzie podwaliny pod rozwój oszczędności ludowej.

Oszczędności szerokich warstw, wśród których pracuje spółdzielczość, składane w spółdzielniach kredytowych, a rozprowadzane przez organizację spółdzielczą, opartą o sprawnie działającą centralę finansową, zdolne są dostarczyć takich ilości kapitałów, że ożywią one nietylko cały ruch spółdzielczy, ale zasilą i inne działy życia gospodarczego. Dlatego też zwracamy się do wszystkich spółdzielni i ich członków, aby, uznając znaczenie i korzyści pożyczki, podkreślali doniosłość jej dla stabilizacji waluty i stosunków gospodarczych, a szerząc uzasadniony optymizm gospodarczy, propagowali rozbudzenie zmysłu oszczędnościowego w społeczeństwie.

Odezwę podpisały: Unja związków spółdzielczych w Polsce, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Związek Rewizyjny Spółdzielni Kółek Rolniczych w Krakowie, Związek Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie, Związek Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu, Związek Spółdzielni Polskich w Warszawie.

Anglicy o sytuacji gospodarczej Polski.

Znane angielskie wydawnictwo tygodniowe, poświęcone sprawom handlu i finansów „The Statist", omawia sytuację gospodarczą Polski w r. b. w obszernym artykule p. t. „Economic Situation of Poland" zamieszczonym w numerze sobotnim z dn. 5 b. m.

W artykule tym na wstępie stwierdzono, że **pożyczka stabilizacyjna,** uzyskana przez Polskę, stanowić będzie podstawę stabilizacji złotego, rozpoczętą jeszcze w r. 1926. Od tego czasu zapas złota i rezerw walutowych Banku Polskiego wykazuje stały i znaczny wzrost, co umożliwiło zwiększenie obiegu złotego polskiego z 781 mil. zł. w styczniu 1926 do 1191 mil. zł. w sierpniu 1927. Stosunek procentowy biletów zdawkowych i drobnej monety, będących w obiegu, spadł z 53, 6% w styczniu 1926 do cyfry 33.2%.

Równocześnie odbywa się, jak stwierdza dziennik, **odbudowa rodzimego kapitału** przez odbudowę **oszczędności.** Ilustrując sytuację finansową Polski, dziennik podkreśla wzrost dochodów publicznych z 901 mil. zł. w pierwszych 6 miesiącach 1926/27 do 1201 mil. zł. w pierwszych 6 miesiącach roku budżetowego 1927/28.

Omawiając stosunki w przemyśle **podkreśla dziennik spadek bezrobocia z cyfry 303.000 osób w grudniu 1925, do 117.000 osób w październiku 1927.** Następnie w innych działach przemysłu wskazuje tygodnik na wzrost produkcji, a to w szczególności produkcji stali, która wyniosła w wsierpniu 830 tys. ton, produkcji żelaza, która wyniosła 383 tys. ton, cynku, która wyniosła 98 tys. ton, produkcji przemysłu bawełnianego, która od lipca 1926 do lipca 1927 wzrosła z 1898 tys. ton do 2373 tys. ton i wełnianego z 266 tys. ton do 566 tys. ton. W związku z ożywieniem przemysłu wzrósł przywóz surowców w szczególności rudy żelaznej w ciągu 9 miesięcy r. b. o 198% w stosunku do przywozu z r. ubiegłego.

Tygodnik stwierdza, że z produktów eksportowych nadal poważną rolę grają fabrykaty drzewne, których wywieziono w okresie od stycznia do września b. r. 4971 tys. ton. Zadowalająco również przedstawia się handel wywozowy nierogacizny, eksport nabiału i wogóle produktów rolniczych. W konkluzji tygodnik stwierdza, że we wszystkich działach życia gospodarczego zaznacza się w Polsce poważna poprawa.

—0—

Nowa ustawa, organizująca zatrudnienie obcych robotników w Czechosłowacji.

Z Pragi donoszą: Państwo czeskosłowackie, prowadzące z Niemcami i Austrją rokowania o zniesienie przymusu wizowego a przewidujące równocześnie możliwe pogorszenie się sytuacji na rynku pracy, zamierza stworzyć na drodze ustawodawczej warunki **dla ochrony krajowego rynku pracy.** W tym celu został wniesiony na posiedzeniu parlamentu projekt ustawy złożonej z 15 paragrafów, z których kilka zasługuje na bliższą uwagę. Pierwszy paragraf wyraźnie powiada, że ustawa, ograniczająca przypływ obcych robotników, ma obowiązywać jedynie **w okresie niepomyślnej konjunktury** na wewnętrznym rynku pracy, której ocena należy do Ministra Pracy i Opieki Społecznej, mogącego ustawę w każdej chwili nastałe lub na określony przeciąg czasu zawiesić w zastosowaniu do całego rynku pracy lub tylko do poszczególnych gałęzi przemysłu krajowego. Uwagi godnym a dającym szerokie pełnomocnictwa Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej jest paragraf 6, wedle którego pozwolenia na sprowadzenie cudzoziemskich robotników udziela się poszczególnym osobom dla imiennie wymienionych robotników, mających być zatrudnionymi w określonych gałęziach pracy i pod specjalnemi przez ustawę nieokreślonemi warunkami.

—o§o—

Kronika ekonomiczna.

DOCHODY Z LASÓW PAŃSTWOWYCH. Lasy Państwowe przekazały w październiku rb. do Centralnej Kasy Państwowej tytułem czystych dochodów sumę 8,000.000 zł. w okresie od dnia 1 kwietnia do 30 września rb. Lasy Państwowe przekazały tytułem czystych dochodów sumę 61.583.918 zł. 30 gr.

W roku ubiegłym w tym samym okresie, tj. od kwietnia do końca września 1926 r. La-

sy Państwowe wpłaciły do Kas Skarbowych 25,473.156 zł. 93 gr., a w październiku 1926 r. — 8 miljonów złotych.

Z OGÓLNO-POLSKIEGO ZJAZDU GOSPODYŃ WIEJSKICH W CZĘSTOCHOWIE. W dniach od 5—7 b. m. odbył się w Częstochowie zjazd kół gospodyń wiejskich, na który przybyło przeszło 1.500 gospodyń z całej Polski. Z sa[illegible]j Wielkopolski przybyło około 400 kobiet pod przewodnictwem p. Niegolejewskiej. Ze Śląska wyjechała delegacja złożona z 35 gospodyń z prezeską związku kół gospodyń wiejskich p. Teresą Panieńską. Zjazd miał charakter uroczysty i uwzględniał wyłącznie zadania, związane z pracą kobiet wiejskich. Zaznaczyć należy, że ruch organizacyjny wśród kobiet wiejskich rozwija się w szybkiem tempie.

OTWARCIE WYSTAWY DROBIU I GOŁĘBI POCZTOWYCH W WARSZAWIE. W dniu dzisiejszym o godz. 12.30 nastąpiło w Warszawie otwarcie wystawy drobiu i gołębi pocztowych, nad którą raczył objąć protektorat prezes Rady Ministrów, Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski. Otwarcia wystawy dokonał minister Rolnictwa Niezabytowski. Wystawa mieści się w Dolinie Szwajcarskiej przy ul. Chopina Nr. 3. Zgromadziła ona wielką ilość okazów ptactwa, różnych gatunków i ras.

POWSTANIE ZWIĄZKU POLSKIEGO PRZEMYSŁU ACETYLENOWEGO I TLENOWEGO. Według informacji P. A. T. ma powstać „Związek Przemysłu Acetylenowego i Tlenowego", z siedzibą zarządu w Katowicach. Związek powyższy utworzyły wszystkie polskie fabryki karbidu, tlenu i acetylenu. Związek ma przedewszystkiem na celu rozwój przemysłu acetylenowego i tlenowego przez udoskonalenie i rozpowszechnienie techniki zastosowania tlenu i acetylenu w innych gałęziach polskiego przemysłu. W tym celu związek wydawać będzie czasopismo techniczne o spawaniu i cięciu metali, oraz prowadzić będzie perjodyczne kursy teoretyczne i praktyczne dla wyszkolenia zawodowych spawaczy.

Wspomnieć należy, iż zagranicą jak w Niemczech, Francji, Szwajcarji, Anglji i Ameryce istnieją oddawna podobne związki a działalność ich przyczyniła się w głównej mierze do rozkwitu tej nowej gałęzi techniki. Wobec ubóstwa naszej literatury technicznej, szczególnie w dziale spawania, czasopismo związku stworzy nowe ognisko pracy dla naszych techników na tem polu. Pozatem zamierza związek wydać szereg prac naukowych, które przyczynią się do rozpowszechnienia tak wysoko już postawionego zagranicą sposobu obróbki metali, a który u nas głównie dla braku wyszkolonego personelu, nie rozwinął się należycie. Na czele związku stoją pp. dr. Sznorr i dyrektor Postułka, których inicjatywie zawdzięczać należy powstanie związku.

UDZIAŁ POLSKI W MIĘDZYNARODOWYM KONGRESIE SAMOCHODOWYM. W połowie listopada odbędzie się w Londynie Międzynarodowy Kongres Transportu Samochodowego. Kongres ma na celu ustalenie warunków współ pracy ruchu samochodowego z kolejami. Ornizacje międzynarodowych podróży drogami bitemi, przystosowanie stanu dróg do potrzeb automobilizmu, ustalenie typu samochodów dla dróg wiejskich i wyboru najodpowiedniejszych materjałów pędnych. Z ramienia M. K. wyjeżdża na kongres naczelnik wydziału p. J. Gieysztor, z ramienia Ministerstwa Rob. Publicznych inż. Okęcki, ze strony Rady Miejskiej m. st. Warszawy inż. K. Tyszka i inż. Dąbrowski.

WZROST NAŁADUNKU BURAKÓW NA KOLEJACH. Podczas tegorocznej kampanji buraczanej daje się zauważyć znaczny wzrost naładunku i przewozów buraków. W stosunku do r. z. wzrost ten wynosi około 9 proc. W ostatniej dekadzie z. m. średni dzienny naładunek wynosił 2.800 wag. Ogółem w z. m. naładowano na naszych kolejach 56.276 wag. buraków cukrowych.

RYNEK CUKRU. Na rynku londyńskim notują za 1 ctw. w szylingach: na listopad 13.9 i 3/4—13.6 i 1/4, grudzień 13—11 i 1/4 — 13.10 i 1/2, styczeń 1926 r. — 15.6 i 3/4—15.6, luty — 15.9—15.6 i 3/4, marzec 15.10 i 1/2—15.9 i 3/4, holenderski granulowany fob Amsterdam — 14.10 i 1/2, belgijski granulowany fob Antwerpja oraz czeskosłowacki granulowany fob. Hamburg — 14.6 szylingów. Rynek nowojorski wykazywał ostatnio tendencję wybitnie zwyżkową. Przyczyną tego była pogłoska, że prezydent Kuby, opierające się na udzielonych mu przez parlament pełnomocnictwach, zacznie stosować środki represyjne w celu ochrony interesów cukru kubańskiego. Pierwszym krokiem ku ochronie ma być podobno dekret, zezwalający na rozpoczęcie cięcia trzciny dopiero 15 stycznia roku przyszłego zamiast 1-go stycznia, jak to dotychczas zawsze miało miejsce. Produkcja Kuby zapowiada się bardzo poważnie. Rząd Kuby stara się znaleźć środki w celu zapobieżenia spadkowi cen poniżej kosztów produkcji. Podobno również i Francja wobec spodziewanej produkcji 900.000 ton i zwolnionego od wszelkich kosztów podatkowych wywozu ma zamiar wyeksportować do 200 00 ton nawet poniżej oficjalnych notowań. Francja ma na celu zapomocą tej ofiary podnieść ceny na resztę cukru, pozostałą jej do sprzedaży wewnątrz kraju.

CENY MASŁA. Ceny masła od dn. 9 b. m. podwyższono i obecnie wynoszą: w hurcie za 1 kg.: masło wyborowe 7 zł., deserowe gat. I — 6.60, gat. II — 6.20, stołowe lekko solone 6.40, w detalu za 1 kg.: wyborowe 7.60, deserowe gat. I — 7.20, gat. II — 6.80, stołowe lekko solone 7.00, mleczarskie solone 660, osełkowe 6.00. Dowozy zmniejszone, tendencja mocna. Eksport dość duży do Niemiec, mniejszy do Anglji i Austrji.

NACZYNIA ALUMINJOWE. Na rynku naczyń aluminjowych ruch dość znaczny, jednakże fabryki odczuwają dotkliwie konkurencję wyrobów emaljowanych, które są znacznie tańsze. Całe zapotrzebowanie rynku wewnętrznego pokrywane jest wyłącznie przez produkcję krajową. Naczyń aluminjowych z zagranicy nie sprowadzamy zupełnie. Produkcja przewyższa znacznie zbyt, wobec czego składy fabryczne nawet przy dobrej konjunkturze są zawsze pełne. Surowiec sprowadzany jes z zagranicy i cena jego wynosi 6 zł. za 1 kg. Za surowiec płacą fabryki wekslami z terminem do 6 miesięcy. Ceny za naczynia emaljowane utrzymują się na prawie niezmienionym poziomie. Notują między innemi w hurcie za sztukę: rondle i garnki duże — 20 do 40 zł., garnki małe 4—6, średnie 10—18, czajniki 10—40 zł. Warunki pokrycia dla hurtowników i półhurtowych odbiorców: kredyt wekslowy do 4 miesięcy, a w rzadkich tylko wypadkach 20 do 30% gotówką, reszta zaś na weksle z terminem do 3 miesięcy. Wypłacalność dobra. Wyrobów naszych nie eksportujemy z powodu silnej konkurencji innych państw, zwłaszcza Czech i Niemiec, które biją nas zarówno tańszemi cenami, jakoteż korzystniejszemi warunkami płatności.

RYBOŁÓSTWO MORSKIE WE WRZEŚNIU R. B. We wrześniu r. b. złowiono na polskiem wybrzeżu morskiem około 289.916 kg. ryb, ogólnej wartości 404.300 złotych, w szczególności: fląder 62.115 kg., rombus-płastug 4.845 kg., śledzi 148.670 kg., łososi 85 kg., mielnicy i troci 350 kg., węgorzy 50.985 kg., pomuchli 9.525 kg., makreli 720 kg., szczupaków 3.800 kg., kwap 5.680 kg., okoni 1.715 kg., płotek 1.085 kg. i knurhanów 240 kg.

Przy połowach zajętych było 1.011 rybaków na 44 łodziach motorowych i 253 łodziach żaglowych. Położenie gospodarcze rybaków szczególnie na półwyspie w okresie sprawozdawczym poprawiło się, z powodu dobrych połowów węgorza oraz łatwości znalezienia zajęcia przy robotach portowych i w żegludze.

Ze sportu.

Przygotowania Polskiego Związku Lekkoatletycznego do Olimpjady.

Zarząd Polskiego Związku Lekokatletycznego komunikuje, że w poniedziałek 14 bm. rozpoczęła się gimnastyka dla 14 zawodników olimpijskich, mieszkających w Warszawie. Oto ich nazwiska: **Cejzik, Kostrzewski, Gruner, Szenajch, Trojanowski, Meyro, Jaworski, Foryś, Korolkiewicz, Sikorski, Weiss, Kasperkiewicz, Melanowski** oraz **Szelestowski** (do pięcioboju nowoczesnego). Gimnastyka odbywać się będzie pod kierunkiem trenera olimpijskiego PZLA p. Klumberga w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17—18 w sali gimnastycznej Zw. Handlowców (Siena 16). Prócz tego wszyscy wymienieni zawodnicy uczęszczają na masaże do specjalnego masażysty p. Ziemkiewicza. Wymienieni zawodnicy, wraz z pozostałymi z innych dzielnic Polski, będą następnie uczestnikami **dwóch kursów przygotowawczych,** które odbędą się w czasie Świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy **w Centralnej Szkole Wojskowej w Poznaniu.** Zawodnicy, którzy w maju roku przyszłego osiągną specjalne minima, wyznaczone niedawno przez PZLA, poddani zostaną potem ostatecznemu treningowi olimpijskiemu i z tych zawodników, na zasadzie obostrzonych jeszcze minimów specjalnych, wybraną zostanie polska reprezentacja olimpijska.

• • •

Lekkoatletyczne minima przedolimpijskie. — Komisja Sportowa Polskiego Związku Lekkoatletycznego ułożyła w porozumieniu z trenerem Klumbergiem listę minimów dla kandydatów olimpijskich z zastrzeżeniem, że tylko w razie osiągnięcia wyznaczonego minimum dany zawodnik może startować na Olimpjadzie amsterdamskiej. Minima te przedstawiają się następująco: 100 m — **11 sek.,** 200 m — **22.6 sek.,** 400 m. — **51 sek..** 800 m. — **1:59.** 1500 m. — **4:06,** 5 klm. — **15.40,** 10 klm. — **33:00,** maraton — **3 godz..** 110 m płotki — **16 sek.,** 400 m. płotki — **57 sek.,** skok w dal — **685 cm.,** skok w wyż — **180 cm.,** skok o tyczce — **3.55,** rzut kulą — **13 m..** rzut dyskiem — **42 m..** rzut oszczepem — **55 m.** dziesięciobój — **7000 pkt.**

—o—

Epilog afery bokserskiej w Warszawie.

Donosiliśmy o niesłychanej w kronice polskiego sportu aferze sportowej. Oto na zawodach bokserskich w Warszawie w miejsce reklamowanego znanego pięściarza niemieckiego Schumana wystąpił bokser poznański nazwiskiem Radomski, którego zdemaskowało jedno z pism poznańskich.

Obecnie Polski Związek Bokserski po dokładnem zbadaniu protokolarnem sprawy Radomskiego, który w Warszawie w walce z Ranem wystąpił jako niemiecki pięściarz Schuman, powziął następującą decyzję: p. **Łatowskiego,** który był bezpośrednim powodem całej tej afery **zdyskwalifikowano do końca życia i sprawę odano na drogę sadowa; Radomskiego zdyskwalifikowano na przeciąg 2 lat** przy ważnych okolicznościach łagodzacych; zaś p. **Junosza i Majchrzycki** otrzymali naganę.

—o—

ZWYCIĘSTWO SZWAJCARJI NA KONKURSIE HIPPICZNYM W GENEWIE. Rozegrany został w Genewie na zawodach hipicznych puhar narodów, o który walczyły cztery państwa: Szwajcarja, Belgja, Francja i Niemcy. Każdy z tych krajów wystawił ekipę z trzech koni. Ekipa szwajcarska na koniach Sepita, Notas i Lucette wygrała puhar.

Spopularyzowanie lotnictwa cywilnego w Polsce.

Przeszło 5 lat minęło od czasu, kiedy uruchomione zostały pierwsze linje komunikacyjne samolotowe na ziemiach polskich przez linję lotniczą „Aerolot". Pięć lat twórczej i żmudnej pracy uwieńczonych zostało poważnemi sukcesami i ziemie Polski okryła sieć linji lotniczych, a największym sukcesem jest spopularyzowanie tego rodzaju komunikacji wśród najszerszych warstw społeczeństwa. Niewątpliwie lotnictwo komunikacyjne jest środkiem komunikacyjnym przyszłości, a specjalnie ziemie polskie, stanowiące jedno wielkie naturalne lotnisko, posiadają odpowiednie warunki do tego, by stać się jednym z najważniejszych ośrodków komunikacji lotniczej w Europie, zarówn w komunikacji wewnętrznej, jak i tranzytowej.

Dotychczas Polska Linja Lotnicza używała aparatów aluminjowych Junkersa urządzonych z pełnym komfortem i zdołała zapewnić na swoich linjach pełne 100-procentowe bezpieczeństwo, co jest nielada rekordem w stosunku do największych nawet potęg lotniczych świata. Ostatnio nawet w miesiącach zimowych nie przerywa się komunikacji lotniczej. Samoloty stale kursują na wszystkich linjach z pełnem obciążeniem, gdyż społeczeństwo nasze przyzwyczaiło się do korzystania z komunikacji powietrznej.

W październiku samoloty kursujące na linjach Warszawa-Kraków, Warszawa-Lwów, Warszawa-Łódź, Warszawa-Gdańsk, Kraków-wów, Kraków-Wiedeń, **przebyły w 340 lotach 99.045 klm., przewiczły 756 pasażerów. 32.030 kg. towarów i 1569 kg. poczty (80 000 listów).** W listopadzie samoloty kursują na linjach Warszawa-Kraków, Warszawa-Lwów, Warszawa-Gdańsk, Kraków-Lwów, Kraków-Wiedeń z pełną regularnością, przyczem z nastaniem mrozów będą ogrzewane.

Różne wiadomości.

NOWOŻYTNY CHLESTAKOW. Amerykańskie agencje telgraficzne donoszą o aresztowaniu na Kubie „niebieskiego ptaka" włoskiej narodowości, który podawał się za „ministra pełnomocnego Ligi Narodów" i nawet hojnie szafował specjalnym orderem genewskim. Jako Ekscelencja„ raczył przedtem odwiedzić prezydenta Rzeczypospolitej Panamskiej i obdarzyć go miłościwie wielką wstęgą stworzonego przez siebie orderu, poczem udał się do Peru i tam również nastąpiła wymiana odznaczeń honorowych. Oszustwa tego rodzaju w dzisiejszych czasach radjotelegrafu są chyba szczyten śmiałego spekulowania na cudzą naiwność.

ZMIERZCH POETYCZNEGO EGZOTYZMU. Jego Królewska Mość Ibn-Saud, władca Hedżasu ,skorzystał z pobytu w Londynie, by zamówić 8 wielkich samochodów mieszkalnych, mających zastąpić wielbłądy, na których grzbietach on i jego 24 żony odbywali dotychczas pobożne pielgrzymki do Mekki. Monarsze arabskiemu znudziły się już wprawdzie przestarzałe, niewygodne i powolne środki lokomocji, ale nie wyzbył się on tradycyj religijnych, oraz zwyczajów narodowych, zażądał przeto, by samochody nie miały wcale bocznych okien i zaopatrzone były jedynie w dach z metalowego szkła. W ten sposób postronny wzrok nie będzie mógł zbeszcześcić jego żon.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca
Spółka Wydawnicza „REFORMA"
Spółka z ogr. odp.

Drukarnia „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" — Kraków, Wielopole 1. pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.